



DZIŚ SPECJALNY PORADNIK

CZYM JEST „KOPERTA BEZPIECZEŃSTWA” JAK ZABEZPIECZYĆ SPRAWY BANKOWE NA WYPADEK ŚMIERCI?

Nr ISSN 0137-9534
Nr indeksu 3503 62



www.nowiny24.pl

Nr 166 (21 873) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek 27.08.2026

nowiny

76
lat

REGION

„Aspirujący gracz” w 3. lidze
– tak ogólnie wypadło lotnisko
Rzeszów-Jasionka w rocznym
raporcie branżowego portalu
pasażer.com
– Str. 8

REGION

Ciała ofiar tragicznego wypadku
na Węgrzech są już w Polsce
– Str. 4

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Z naszych stron

Fala referendów. Radni zadecydują, czy odbędzie się ono także w Rzeszowie

Rzeszów

W wydziale architektury ustawiają się kolejki po wuzetki

Po 31 sierpnia nie będą rozpatrywane wnioski mieszkańców o wydanie warunków zabudowy z powodu nieuchwalonego planu ogólnego miasta
– Str. 4

Z naszych stron

W teatrze i Filharmonii Podkarpackiej bez zmian dyrektorów

Marta Wierzbieniec i Jan Nowara pozostają na stanowiskach dyrektorów podkarpackich instytucji kultury
– Str. 5

Polregio zmienia rozkład jazdy.

Będą nowe przystanki i komunikacja zastępcza
– Str. 2

Powstaje najdłuższy w regionie most na Sanie w Stalowej Woli.

Ma być przejezdny jeszcze w tym roku
– Str. 5



FOT. RAFAŁ BIENKOWSKI

Kinga Dereniowska

Po ponad dwóch miesiącach jest w końcu opinia prawna odnośnie do dwóch wniosków o referendum odwoławcze prezydenta Rzeszowa. Teraz decyzja o przeprowadzeniu głosowania należy do radnych.

Odwołanie w referendum prezydenta Krakowa Aleksandra Miszańskiego oraz prezydent Zabrza Agnieszki Rupniewskiej dodało wiatru w żagle oponentom rządzących w innych samorządach.

Tak było w Rzeszowie. W Krakowie jeszcze dobrze nie policzono oddanych w referendum głosów, a Jacek Strojny (radny Razem dla Rzeszowa) informował na platformie społecznościowej, że złoży wniosek o referendum w sprawie odwołania prezydenta Rzeszowa Konrada Fijołka przed końcem jego kadencji. Kilkadziesiąt godzin później z podobnym pomysłem wyszedł klub Prawa i Sprawiedliwości. I tak do Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Rzeszowa trafiły dwa praktycznie identyczne wnioski.

Jej przewodniczący, Michał Wróbel (RdR), nie wiedział, co

z tym fantem począć, więc w czerwcu poprosił o opinię Biuro Prawne Urzędu Miasta Rzeszowa.

Radny czekał, ale nie mógł się doczekać, zaczął się o nią dopominać. Skierował nawet do prezydenta „niezwłoczne wezwanie do wydania opinii prawnej”. Prezydent nie mógł na wezwanie odpowiedzieć, bo przebywał na urlopie.

24 sierpnia radny w końcu doczekał się dokumentu. Z opinii radczyń prawnych wynika jasno, że Komisja Rewizyjna opiniuje jedynie ten wniosek, który trafił do niej jako pierwszy i spełnia wymogi formalne.

Tak się składa, że jest to wniosek Razem dla Rzeszowa (choć podpisany także przez część radnych PiS).

Co z drugim wnioskiem? Okazuje się, że nie

– Komisja Rewizyjna rozpatruje wniosek, który został złożony jako pierwszy, i wydaje w tym przedmiocie opinię. Komisja nie przeprowadza dwóch odrębnych posiedzeń i nie formułuje dwóch osobnych dokumentów – informują prawniczki.

© ©
– Str. 8



Z naszych stron

Motocykliści z Grębowa wspierają budowę dziecięcego hospicjum

Wojciech Tatała

Uczestnicy II Charytatywnego Rajdu „Gazela Grębów jedzie dla Domu Aniołków” zatrzymali się w śróde w Domu Pomocy Społecz-

nej przy ul. Sucharskiego w Rzeszowie. Na miejscu promowali zbiórkę pieniędzy na budowę hospicjum dla dzieci w Skowierzynie w powiecie stalowowolskim. Będzie mogło przyjąć około 40 małych pacjentów

i zapewni wsparcie ich rodzinom. Budynek o powierzchni 3000 mkw. jest już wzniesiony, jednak do zakończenia prac wykończeniowych potrzebne są kolejne fundusze.

– Str. 3

Z naszych stron

Ciągną wozy, by zapewnić dzieciom ciepło

Marcin Żminkowski

W budynku dawnej szkoły w Laskówce powstaje placówka opiekuńczo-wychowawcza dla 14 dzieci. Do zakończenia inwestycji potrzebna jest nowa kotłownia.

W zbiórkę pieniędzy włączyli się strażacy oraz Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze. Strażacy z Albigowej zainicjowali challenge „Ciepło dla dzieci”. Zadanie polega na wyciągnięciu samochodu strażackiego z remizy siłą uczestników oraz ułożeniu serca z hełmów, węży lub innego sprzętu. Nominowane zostały m.in. OSP Sietesz, OSP Białobrzegi i OSP Gluchów.

– Str. 6

POLECAMY

JUTRO: Nowy rok szkolny na cyfrowym detoksie

27.08.2026

Czwartek

Dzisiaj imieniny obchodzą: Monika, Cezary, Józef
Telefon alarmowy: 112

RZESZÓW

Osiedle Budziwój będzie wreszcie oświetlone

opr. jer

Latarnie pojawią się na budziwajskich ulicach Porąbki i Herbowia. Cała inwestycja, obejmująca dodatkowo montaż oświetlenia przy ul. Potokowej na Staroniwie, będzie kosztowała ponad 1,1 mln zł. Zadanie będzie gotowe za 9 miesięcy.

- Ruszamy z realizacją oświetlenia ulic, o które od dawna zabiegali mieszkańcy. Pozyskaliśmy pieniądze unijne na tę inwestycję. Efektem będzie montaż oświetlenia na ulicach Porąbki i Herbowej - mówił prezydent Konrad Fijołek.

W tym tygodniu podpisano umowę z firmą Linter Energia z Tyczyna, która zwyciężyła w przetargu.

- To ważna inwestycja dla mieszkańców, poprawiająca bezpieczeństwo. Prace będziemy prowadzić bez wykopów, wykorzystując przewiertystery sterowane. Mamy nadzieję, że dzięki temu będą one dla mieszkańców jak najmniej uciążliwe. Liczymy, że za 9 miesięcy spo-

tkamy się tutaj ponownie i zobaczymy już gotowe, oświetlone ulice - powiedział Kamil Jamroz, prezes Linter Energia.

W ramach inwestycji zamontowanych zostanie łącznie 99 latarni, które oświetlą odcinki dróg o łącznej długości ponad 3 km. Koszt tej inwestycji to ponad 1,1 mln zł.

Zadanie jest podzielone na części. Pierwsza to budowa 49 latarni i infrastruktury na ul. Porąbki, na odcinku od Budziwajskiej do Senatorskiej. Druga obejmuje ul. Herbową. Tam oświetlenie pojawi się na odcinku tej ulicy od ul. Jana Pawła II w kierunku ul. Chmielnej (16 latarni), na bocznej ul. Herbowej (dojazd do budynków nr 92-150 - 14 latarni) oraz na odcinku Herbowej prowadzącym do ul. Pogodne Wzgórze - 8 latarni.

Trzecia część z kolei dotyczy osiedla Staroniwa, gdzie oświetlenie (12 latarni) zostanie zamontowane na bocznej ul. Potokowej.

Inwestycja została dofinansowana z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej na lata 2021-2027.



Redaktor naczelna
 Urszula Sobol
Z-ca redaktora naczelnego
 Marcin Żminkowski
Wydawcy
 Joanna Borowicz
 Jerzy Leniart

www.nowiny24.pl

Polska Press
Makroregion Południe, Rzeszów
Redakcja ul. Unii Lubelskiej 3,
 35-016 Rzeszów
 tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01
 nowiny@nowiny24.pl
Prezes Makroregionu
 Dariusz Kolacz
Dyrektor reklamy oddziału
 Mariusz Knutel
Biuro reklamy oddziału
 tel. 17 86 72 345
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 41-203 Sosnowiec Miłowice,
 ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Elżbieta Zuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowiny24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

KOMUNIKACJA

Polregio zmienia rozkład jazdy; będą nowe przystanki i komunikacja zastępcza

Zmieniony rozkład jazdy pociągów Polregio będzie obowiązywał na Podkarpaciu od 30 sierpnia do 24 października. Pasażerowie zyskają dostęp do trzech nowych przystanków, ale na niektórych trasach czekają ich utrudnienia związane z modernizacją i komunikacją zastępczą - podała firma.

Od niedzieli 30 sierpnia pociągi Polregio będą zatrzymywać się na nowych przystankach Tarnobrzeg Olszyna i Kępie Zaleszańskie, położonych na trasie Tarnobrzeg-Stalowa Wola. Na linii kolejowej nr 25, między Dębicą a Padwią Narodową, uruchomiony zostanie przystanek Padew Narodowa.

30 sierpnia wchodzi w życie korekta rozkładu jazdy - pociągi Intercity Hetman i Kasztelan relacji Hrubieszów - Kraków wracają na dotychczasową trasę.

Oznacza to, że od najbliższej niedzieli pociąg nie będzie już omijał stacji w Tarnobrzegu i Mielcu, a pasażerowie podróżujący w kierunku Krakowa czy Hrubieszowa nie muszą już przesiadać się do autobusów zastępczych.



FOT. WIOLETA WOUTKOWIAK

Nowe połączenia kolejowe na Podkarpaciu od niedzieli

- Podróżni największego pasażerskiego przewoźnika w Polsce, dzięki otwarciu nowych przystanków w regionie, będą mieli ułatwione dojazdy do pracy i szkoły - poinformował Jan Andrzej Praweński z Polregio w Rzeszowie.

30 sierpnia będzie jednocześnie ostatnim dniem kursowania wakacyjnych połączeń z Rzeszowa do Zamościa, z Jarosławia do Lublina oraz z Rzeszowa do Sandomierza.

Komunikacja zastępcza

Zmiany obejmą połączenia na linii kolejowej nr 108 Stróże - Krośnice. W związku z prowadzonymi pracami modernizacyjnymi przewoźny na odcinku od Jasła Fabrycznego do Jasła, Krosna i Gorlic będą realizowane komunikacją zastępczą. Kolejne utrudnienia zaplanowano od 7 do 13 września. Wówczas z ruchu pociągów zostanie wy-

łączony odcinek Rzeszów Główny - Głogów Małopolski linii kolejowej nr 71. Dla pociągów kursujących w kierunku Jasionki, Stalowej Woli i Lublina wprowadzona zostanie komunikacja zastępcza.

Warto sprawdzić przed podróżą

Przewoźnik zwrócił się z apelem do pasażerów o sprawdzenie rozkładu przed podróżą. - Z uwagi na korektę w rozkładzie jazdy apelujemy do podróżnych, aby przed planowanym wyjazdem dokładnie zapoznali się ze zmienionym rozkładem jazdy pociągów - napisano w komunikacie.

Szczegółowe informacje dotyczące godzin odjazdów oraz miejsc postoju autobusów komunikacji zastępczej są dostępne w wyszukiwarce na stronach Polregio i Portalu Pasażera. (pad/PAP)

AUTOPROMOCJA



Prenumeruj
 „Nowiny”

tel. 12 312 53 88
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.nowiny24.pl

POGODA



dzisiaj
 25°C/10°C



jutro
 27°C/16°C

PRZEMYSŁ

Od piątku do niedzieli - Wincentiada

nz

Religijna część obchodów Dni Patrona Miasta odbyła się w miniony weekend. Związana jest ze św. Wincentym, patronem Przemysła. Teraz dalsza część obchodów.

● Piątek, Rynek, godz. 18 do 20: Scena Letnia - występy przemyskich artystów; „Święty Wincenty - nocą”; spotkanie nocnych Marków w kościele franciszkanów.

● Sobota: Rynek, godz. 12 do 19: stoiska wystawiennicze, plener malarski, spacer historyczne członków Stowarzyszenia „Damy i Huzary”, pokazy tancerzy Studia Tańca Golden Dance;

Blok koncertowy - dolna stacja wyciągu, ul. Sanocka, godz. 20. Wystąpią: Kasia Kowalska, Edyta Górniak. Po koncertach - dyskoteka pod gwiazdami - DJ Disco Duck.

● Niedziela, godz. 10: msza w intencji mieszkańców oraz procesja ulicami z relikwiami św. Win-

tego z udziałem orkiestry dętej, pocztów sztandarowych.

Rynek, godz. 12 do 17: Białe Miasteczko „Przemyski Dzień Serca”, występy zespołów ludowych, tancerzy Szkoły Tańca „A-Z”, koncert Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Przemysłu.

Blok koncertowy - dolna stacja wyciągu narciarskiego, godz. 20. Wystąpią: Kamil Bednarek, Paktofonika. Po koncertach - dyskoteka pod gwiazdami - DJ Disco Duck.

©

NASZ REGION

• **Letnie Kino Plenerowe.** 1 września, godz.19, park kieszonkowy przy ul. Gajowej w Rzeszowie - „Emma i czarny jaguar”

CHARYTATYWNIE

Dziewięć zabytkowych motocykli - jeden cel

Wojciech Tatała

Trwa II Charytatywny Rajd „Gazela Grębów jedzie dla Domu Aniołków”. Motocykliście ze stowarzyszenia Miłośników Starych Motocykli jadą do Zakopanego, kwestując na rzecz budowy hospicjum dla dzieci w Skowierzynie (pow. stalowowolski). Na ich trasie znalazł się Rzeszów.



Motocykliści z Grębowa wspierają budowę dziecięcego hospicjum

Uczestnicy rajdu zatrzymali się w drodze do Domu Pomocy Społecznej przy ul. Sucharskiego. Na miejscu promowali zbiórkę pieniędzy na hospicjum. Budynek, liczący ok. 3000 mkw. powierzchni jest już wzniesiony, ale do zakończenia prac wykonawczych potrzebne są kolejne fundusze. - Chcieliśmy tymi zabytkowymi motocyklami zwrócić uwagę na Hospicyjny Dom Aniołków. Na trasie zatrzymujemy się

w wielu miejscach. Rozmawiamy o potrzebie pomocy i zachęcamy do wsparcia. To ma być pierwsze stacjonarne hospicjum dla dzieci na terenach wiejskich w Polsce. Obiekt będzie mógł przyjąć około 40 małych pacjentów i zapewnić wsparcie ich rodzinom - mówiła Natalia Janeczko, członkini Stowarzy-

szenia Miłośników Starych Motocykli Gazela Grębów.

Uczestnicy rajdu wcześniej odwiedzili wybrzeże Bałtyku, a obecnie kierują się w stronę Zakopanego. W rajdzie uczestniczy 9 motocyklistów, jadących na zabytkowych maszynach. Organizatorzy mają również dwa motocykle rezerwowe

na wypadek awarii. Jednym z uczestników wyprawy jest Dariusz Kutty z gminy Grębów. - Jedziemy w szczytnym celu po pieniądze dla Aniołków. Jadę Jawą 356. Sam go wiele lat temu restaurowałem i do tej pory jeżdżę. Stowarzyszenie liczy 24 członków, a motocykli jest kilkadziesiąt. Nad Bałtykiem nasza akcja spotkała się z dużą przychylnością mieszkańców - mówi motocyklista.

Postój w Rzeszowie był okazją do spotkania z mieszkańcami DPS oraz Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego przy ul. Sucharskiego. Goście uczestniczyli w integracyjnym pikniku, rozmawiali o idei pomocy oraz wykonywali tzw. Anielski Challenge, polegający na wykonaniu dziesięciu przysiadów i nominowaniu kolejnych osób do udziału w akcji.

W wydarzeniu uczestniczyła również wiceprezydent Rzeszowa Krysztyna Stachowska wraz ze służbami

miejskimi, która dziękowała motocyklistom za ich zaangażowanie. Obecni byli również przedstawiciele wojewody oraz radny sejmiku Jerzy Cypriś. Wszyscy wzięli udział w challenge i wykonali przysiad.

Dotychczas na budowę hospicjum udało się zebrać ok. 7 mln zł pochodzących z darowizn i społecznych zbiórek. Fundacja realizująca inwestycję pozyskała również ponad 2 miliony złotych dofinansowania, jednak warunkiem ich wykorzystania jest zgromadzenie wkładu własnego w podobnej wysokości. Właśnie dlatego potrzebne są kolejne akcje charytatywne.

Raid można śledzić na kanale YouTube „Gazela dla Aniołków”. Można również wesprzeć budowę hospicjum poprzez wpłatę na konto 78 1140 2004 0000 3102 7960 3350 z tytułem „Darowizna na cele statutowe. Dom Aniołków”. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY: BADANIA OPINII MIESZKAŃCÓW GMINY OLESZYCE

0011573202

Turbiny wiatrowe w gminie Oleszyce. Wyniki badania pokazują, że zwolenników jest więcej niż przeciwników

Jak mieszkańcy gminy Oleszyce podchodzą do rozwoju energetyki wiatrowej na swoim terenie? Wyniki badania opinii pokazują bardziej złożony obraz lokalnych postaw. Większość badanych nie wyraża sprzeciwu wobec rozwoju energetyki wiatrowej na terenie gminy, a w samym sołectwie Zalesie, gdzie planowana jest farma wiatrowa, 57 proc. respondentów deklaruje poparcie dla jej rozwoju. Badanie zostało zrealizowane metodą bezpośrednich wywiadów ankietarskich z mieszkańcami (rozmowy na żywo) przez niezależną agencję badawczą ARC Rynek i Opinia.

Energetyka wiatrowa od lat jest jednym z najważniejszych tematów związanych z transformacją polskiego systemu energetycznego. W debacie publicznej ścierają się argumenty dotyczące bezpieczeństwa energetycznego, cen energii, wpływu inwestycji na lokalne społeczności, krajobraz czy środowisko. Nie brakuje również pytań i obaw mieszkańców miejsc, w których mogą pojawić się turbiny wiatrowe. Dlatego szczególnie interesujące są nie tylko ogólnopolskie sondaże, ale także opinie ludzi mieszkających dokładnie tam, gdzie potencjalnie mogą powstawać tego typu inwestycje. Jedną z takich

lokalizacji jest gmina Oleszyce w powiecie lubaczowskim. W ostatnich miesiącach temat energetyki wiatrowej był obecny również w lokalnej debacie dotyczącej przyszłego zagospodarowania gminy. W tym kontekście agencja badawcza ARC Rynek i Opinia przeprowadziła badanie opinii mieszkańców, którego wyniki otrzymała nasza redakcja. **Ponad połowa mieszkańców popiera rozwój energetyki wiatrowej w Polsce** Pierwsze pytanie dotyczyło stosunku mieszkańców gminy Oleszyce do rozwoju lądowej energetyki wiatrowej w Polsce. Wynik jest jednoznaczny. 55 proc. respondentów deklaruje poparcie dla rozwoju lądowej energetyki wiatrowej w Polsce.

Przeciwnego zdania jest jedynie 30 proc. badanych, a 15 proc. respondentów nie miało zdania na ten temat. Oznacza to, że zwolenników rozwoju lądowej energetyki wiatrowej w Polsce jest wśród badanych mieszkańców o 25 punktów procentowych więcej niż przeciwników. To ważny punkt wyjścia do dalszych odpowiedzi. Mieszkańcy gminy Oleszyce nie tylko wypowiadają się na temat energetyki wiatrowej w abstrakcyjnym, ogólnopolskim kontekście. W badaniu zapytano ich również o to, co sądzą o rozwoju tego rodzaju energetyki znacznie bliżej własnego miejsca zamieszkania.

A gdyby farmy wiatrowe powstawały w gminie Oleszyce?

To właśnie odpowiedź na kolejne pytanie jest jednym z najważniejszych wyników całego badania. Respondentów zapytano, czy są zwolennikami rozwoju energetyki wiatrowej na terenie ich gminy. I właśnie tutaj pojawia się wynik, na który szczególnie warto zwrócić uwagę - niemal 60 proc. popiera lub nie deklaruje sprzeciwu wobec rozwoju energetyki wiatrowej w gminie Oleszyce. To szczególnie ciekawe, ponieważ w dyskusjach dotyczących inwestycji wiatrowych często największą uwagę zwracają osoby wyrażające zdecydowany sprzeciw - tym samym błędnie sugerując, że większość przyjmuje negatywną postawę wobec wiatraków.

Oczywiście wyniki nie oznaczają, że wszyscy mieszkańcy są zwolennikami konkretnych inwestycji ani że temat nie budzi żadnych pytań. Oznacza natomiast, że w badanej grupie osób postawa negatywna nie stanowi większości.

Jeszcze ciekawiej wygląda sytuacja w Zalesiu

Najbardziej lokalny wymiar badania dotyczył sołectwa Zalesia. To szczególnie interesujący przypadek, ponieważ właśnie na terenie tego sołectwa ma powstać farma wiatrowa. Mieszkańców Zalesia zapytano więc bezpośrednio

o ich stosunek do rozwoju energetyki wiatrowej na terenie własnego sołectwa. Wyniki mogą być zaskakujące dla osób, które zakładają, że im bliżej potencjalnej inwestycji, tym większy musi być sprzeciw. 57 proc. mieszkańców Zalesia popiera rozwój energetyki wiatrowej na terenie swojego sołectwa. Przeciwnego zdania jest jedynie 39 proc. mieszkańców Zalesia. 4 proc. nie ma zdania. Warto przy tym zwrócić uwagę na proporcje. Wśród mieszkańców sołectwa, w którym ma powstać farma wiatrowa, zwolennicy rozwoju energetyki wiatrowej stanowią większość.

Powyższe dane jasno pokazują, że poparcie dla energetyki wiatrowej nie znika automatycznie wraz ze zbliżaniem pytania do miejsca zamieszkania. Wręcz przeciwnie, w przypadku Zalesia większość respondentów opowiedziała się za rozwojem energetyki wiatrowej na terenie swojego sołectwa.

Co mieszkańcy chcieliby zyskać na rozwoju farm?

Badanie nie ograniczyło się do pytania, czy mieszkańcy popierają energetykę wiatrową. Respondentów zapytano także o oczekiwania związane z rozwojem farm wiatrowych, poza dodatkowymi wpływami podatkowymi do budżetu gminy. Odpowiedzi pokazują, że mieszkańcy patrzą na potencjalne inwestycje również przez pryzmat

bardzo konkretnych, codziennych korzyści.

Wśród mieszkańców gminy Oleszyce z wyłączeniem Zalesia 49 proc. wskazało tańszą energię elektryczną dla mieszkańców. To najczęściej wybierana odpowiedź. Na drugim miejscu znalazł się rozwój i modernizacja lokalnej infrastruktury, np. dróg i oświetlenia - 27 proc. 22 proc. badanych wskazało wsparcie dla lokalnych inicjatyw społecznych i organizacji, takich jak sport, kultura, Ochotnicza Straż Pożarna czy szkoła. 15 proc. oczekuje natomiast utworzenia funduszu partycypacyjnego dla mieszkańców żyjących w najbliższym sąsiedztwie turbin wiatrowych, finansowanego przez inwestorów. 31 proc. badanych nie miało zdania. Te odpowiedzi są ważne, bo pokazują, że dyskusja o energetyce wiatrowej nie musi sprowadzać się wyłącznie do pytania „za czy przeciw”. Dla części mieszkańców równie istotne jest to, jakie konkretne korzyści dla lokalnej społeczności może przynieść inwestycja.

W Zalesiu oczekiwania są jeszcze bardziej konkretne Podobne pytanie zadano mieszkańcom Zalesia. Tutaj zdecydowanie najczęściej wskazywaną odpowiedzią była tańsza energia elektryczna dla mieszkańców - 70 proc. To wynik wyraźnie wyższy niż wśród pozostałych mieszkańców gminy objętych

tym pytaniem. 25 proc. mieszkańców Zalesia wskazało rozwój i modernizację infrastruktury lokalnej, a 20 proc. - wsparcie dla lokalnych inicjatyw społecznych i organizacji, w tym sportu, kultury, OSP i szkół. 9 proc. wskazało na możliwość utworzenia funduszu partycypacyjnego dla osób mieszkających w najbliższym sąsiedztwie turbin. 16 proc. nie miało zdania. Z punktu widzenia lokalnej debaty jest to kolejny interesujący sygnał. Mieszkańcy sołectwa, którego bezpośrednio dotyczy planowana inwestycja, wskazują przede wszystkim na konkretne i odczuwalne korzyści ekonomiczne.

Głos mieszkańców w centrum lokalnej debaty

W przypadku inwestycji, które mogą na lata zmienić charakter danego obszaru, poznanie opinii lokalnej społeczności ma szczególne znaczenie. Dyskusja o farmach wiatrowych powinna obejmować nie tylko kwestie techniczne, środowiskowe czy prawne, ale także pytanie o oczekiwania mieszkańców. To mocny głos, którego nie sposób w Polsce zignorować.

Badanie zostało zrealizowane w dniach 17-19 sierpnia 2026 roku przez agencję badawczą ARC Rynek i Opinia. Wzięło w nim udział 433 pełnoletnich mieszkańców gminy Oleszyce (N=433). Badanie miało charakter ilościowy i zostało przeprowadzone metodą CAPI.

NA GRANICY

NASZE SPRAWY

Jak nie torebka to buty, a wszystko ze skór pytonów

opr. apl

Funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej nie dają taryfy ulgowej, na początek konfiskata i kary finansowe.

W Medyce kontroli celnej poddano pasażerów autokaru zmierzającego z Ukrainy do Niemiec. Uwagę celników zwróciła zawartość bagażu podręcznego obywatelki Ukrainy, który mieścił dwie torebki, kurtkę, etui i buty wykonane ze skór pytona.

Konwencja Waszyngtońska CITES mocno ogranicza możliwość handlu chronionymi zwierzętami i roślinami, co dotyczy również produktów z nich wytworzonych. Podobne obostrzenia dotyczą ich przewozu przez granice UE. Transfer jest możliwy pod warunkiem, że ma się stosowne zezwolenia administracji państwa, z którego są wywożone lub tego, do którego zmierzają.

Kontrolowana podróżna takimi zezwoleniami nie dys-

ponowała, służby celne potraktowały tę próbę przewozu jako przemyt. Do kolejnej takiej kontrabandy doszło również w Medyce, tym razem u wjeżdżającej do Polski Ukrainki znaleziono torebkę ze skóry pytona. Następną „pytonową” torebkę i pasek ze skóry gada znaleziono podczas kontroli w Krościenku u 46-latkę wjeżdżającej do Polski osobówką. I nie ostatnią, bo jeszcze jedna torebka ze skóry węża miała wjechać do UE autokarem zmierzającym z Ukrainy do Niemiec. I w tym przypadku jej 47-letnia właścicielka nie dysponowała zezwoleniami. Na poczet grożących obu kobietom kar służby celne zabezpieczyły 3,5 tys. złotych.

Brak wymaganych dokumentów na przewóz przez granicę wypchanych zwierząt, trofeów myśliwskich, skór, kości, zębów, rogów i przedmiotów z nich wykonanych - jeśli dotyczą gatunków chronionych - grozi od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.



Wśród zatrzymanych okazów CITES jest m.in. torebka wykonana ze skór węży należących do rodziny pytonów

Po 31 sierpnia Rzeszów nie będzie rozpatrywał wniosków o wuzetki

Wnioski nie będą rozpatrywane przez wydział architektury z powodu nieuchwalonego planu ogólnego miasta.

Piotr Samolewicz

Na wtorkowej sesji rady miasta, podczas debaty o inwestycji na nieruchomości przy ul. Boruty-Spiechowicza, radny Jacek Strojny (Razem dla Rzeszowa) zapytał Małgorzatę Pączek, p.o. dyrektora Wydziału Architektury Urzędu Miasta, jakie skutki dla mieszkańców ma nieuchwalenie jeszcze planu ogólnego Rzeszowa (radni uchwalę o przystąpieniu do jego sporządzenia przyjęli 28 maja 2024 r.).

Urzędniczka odpowiedziała, że w ub. roku wpłynęło do wydziału architektury 4 200 wniosków o warunki zabudowy. W tym roku 2 500 wniosków, w ostatni poniedziałek aż sto.

- Jeśli ktokolwiek, czy to inwestor, czy właściciel działki, czy osoba zainteresowana budową przyniesie wniosek o wydanie warunków zabudowy przed uchwaleniem planu ogólnego, ale po 31 sierpnia, taki wniosek nie zostanie rozpatrzony. Prawdopodobnie będzie odmowa wszczęcia takiego postępowania z uwagi na brak pod-



W Wydziale Architektury Urzędu Miasta Rzeszowa ustawiają się kolejki po wuzetki

stawy prawnej. Natomiast cele publiczne będą rozpatrywane, gdyż ustawa je wyłącza - powiedziała Małgorzata Pączek, zastrzegając, że o szerszych konsekwencjach braku planu ogólnego może mówić tylko Biuro Miasta Rzeszowa, które tym się zajmuje.

Małgorzata Pączek zaznaczyła, że po uchwaleniu planu ogólnego wnioski o warunki zabudowy będą procedowane według nowych zasad w nim zapisanych.

- Natomiast wszystkie wnioski, które zostaną kompletnie złożone do końca tego miesiąca, będą rozpatrywane niezależnie od daty uchwalenia planu ogólnego. W tym roku czeka się około pół roku na decyzję o wuzetce. Decyzja zależy od wielu czynników, np. kwestii uzgodnień, lokalizacji, odbierania pozycji przez sąsiadów. Jeżeli mamy

nieustalone stany prawne, musimy odszukać właścicieli albo przynajmniej starać się ich odszukać. (...) Jeżeli ja mam 15 wniosków dotyczących jednego terenu i przychodzi wniosek o działkę położoną zaraz obok, to łatwiej jest wydać decyzję naraz, niż wracać do tematu po kilku miesiącach. Wnioski są rozpatrywane po kolei, ale są czynniki, które mogą przyspieszyć albo opóźnić prace chociażby z uwagi na sąsiedztwo - mówiła urzędniczka wydziału architektury.

Przypomnijmy, że plany ogólne zastąpią obecne studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin.

Ustalenia planu ogólnego są wiążące przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (MPZP) i decyzji o wa-

runkach zabudowy (potocznie zwanych wuzetkami lub decyzjami WZ). Celem planu jest uporządkowanie przestrzeni gminy, zapewnienie przejrzystości zasad zabudowy oraz lepsze planowanie rozwoju.

Ustawa o reformie planistycznej weszła w życie 24 września 2023 r. Pierwszy termin uchwalenia planów miał 31 grudnia 2025 r., następny 30 czerwca br., 31 sierpnia to trzeci już termin.

Ustawa stanowi, że od 1 września br. decyzję o warunkach zabudowy można wydać wyłącznie dla terenu leżącego w obszarze uzupełnienia zabudowy, wyznaczonym właśnie w planie ogólnym. Poza takim obszarem organ musi odmówić, choćby sąsiedztwo było gęsto zabudowane, a wyznaczenie tych obszarów jest dla gminy dobrowolne.

Gminy mają problem z przygotowaniem planów ogólnych z powodu ich szczegółowości. Zdaniem urbanistów i planistów do jednego dokumentu wrzucono zbyt wiele elementów, co znacząco wydłuża prace i komplikuje procedury.

W efekcie samorządy skupiają się na technicznym „odhaczeniu” obowiązku ustawowego, a nie na świadomym kształtowaniu przestrzeni jako dobra wspólnego mieszkańców. Według portalu mscanner.pl w Polsce uchwalony dokument publikuje 154 gminy, projekt - 1215. ©

REKLAMA

0011561410



Zakład Usług
Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

☎ 601 402 991 ☎ 17 853 53 48

- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodzi
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00

www.zupic.pl

REGION

Ciała ofiar tragicznego wypadku są już w Polsce

opr. NZ

Rządowe samoloty CA-SA z ciałami ofiar wypadku autokaru na Węgrzech wylądowały wczoraj na lotnisku w Krakowie - Balicach.

- Dziękuję prezydentowi Rzeszowa, starostom powiatów rzeszowskiego, jasielskiego, brzozowskiego i strzyżowskiego, a także służbom i urzędnikom Podkarpac-

kiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie oraz służbom konsularnym za współpracę, pomoc i sprawne działania w dopełnieniu wszystkich formalności związanych z transportem ciał ofiar do kraju - poinformowała w mediach społecznościowych Teresa Kubas-Hul, wojewoda podkarpacki.

W wypadku na Węgrzech zginęło 12 osób. - Na czwartek i piątek zaplanowane zostały sekcje zwłok pokrzyw-

dzonych - poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Krośnie dr hab. Marta Kolendowska-Matejczuk.

Dodała, że sekcje zwłok odbędą się w Zakładzie Medycyny Sądowej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Jak zaznacza wojewoda, w szpitalach na Węgrzech zostają trzy osoby. Jeśli ich stan zdrowia na to pozwoli, zostaną przetransportowane do Polski. Kolejne trzy osoby

nadal przebywają w szpitalach w Rzeszowie. Pozostali uczestnicy wypadku są już w swoich domach.

Cały czas dostępna jest pomoc psychologiczna dla osób poszkodowanych w wypadku oraz ich rodzin. Koordynatorem pomocy jest Irena Marszałek-Czekierda, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej PUW. Osoby potrzebujące wsparcia proszone są o kontakt pod numerem: +48 889 052 667.

RZESZÓW

W teatrze i filharmonii bez zmian. Marszałek powołał na stanowiska dyrektorów znane nazwiska

Kinga Dereniowska

Marta Wierzbieniec i Jan Nowara pozostają na stanowiska dyrektorów podkarpackich instytucji. Za kilka miesięcy wybrani zostaną także nowi dyrektorzy muzeów.

W środę marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl poinformował, że obecni dyrektorzy Filharmonii Podkarpackiej i Teatru im. Wandy Siemaszkowej pozostaną na stanowiskach na kolejną kadencję. Obydwoje kierują placówkami od kilkunastu lat.

Nie miała konkurencji

Konkurs na dyrektora filharmonii ogłoszono dość niespodziewanie. Władysław Ortyl chciał przedłużyć kadencję obecnej szefowej instytucji bez konkursu. Jego przeprowadzenie rekomendowało jednak ministerstwo kultury, które współprowadzi instytucję. Tłumaczyło to transparentnością procesu. Konkurs wygrała



Marta Wierzbieniec, dyrektor filharmonii, marszałek Władysław Ortyl i dyrektor teatru Jan Nowara

prof. Marta Wierzbieniec. Tylko ona też się do niego zgłosiła. - Nikt nie uznał, że jest w stanie konkurować z panią dyrektorem - mówił Władysław Ortyl, marszałek województwa. - Staraliśmy się, aby postępowanie konkursowe było transparentne, czytelne i miało charakter otwarty.

Marta Wierzbieniec zamierza kontynuować dobrze znane inicja-

tywy, jak Festiwal Muzyczny w Łańcucie, ale nowością ma być Festiwal Muzyki Jazzowej w Jazowej. Dyrektor chce także wykorzystać w realizacji koncertów nowe technologie oraz tworzyć projekty łączące brzmienie orkiestry i elektroniki.

- To wszystko ma sprawić, że filharmonia będzie jeszcze bardziej

otwartą instytucją, przyjazną i nastawioną na publiczność - zapewnia prof. Marta Wierzbieniec, której kadencja potrwa do 2031 roku.

Dyrektor zapowiada „Opowieści z Narnii”

Jan Nowara konkurs na dyrektora teatru wygrał trzy lata temu. W jego przypadku konkursu nie przeprowadzono. Dyrektor zamierza kontynuować dotychczasowe liczne inicjatywy, budujące interdyscyplinarną twarz teatru. Zapowiada, że w przyszłych sezonach w Rzeszowie pojawią się znane reżyserskie nazwiska, m.in. Wojciech Kościelniak (ma przygotować interpretację „Ziemi Obiecanej”), ale także przeniesienie na deski teatru światowego fenomenu literackiego „Opowieści z Narnii”. - Mamy świadomość, że Rzeszów buduje dopiero swoją tradycję teatralną. Wprawdzie teatr istnieje już od lat, ale mamy świadomość, że do tej sztuki musimy widzów dopiero wychowywać - uważa Jan Nowara.

Ogromnym wyzwaniem dla teatru i jego dyrektora będzie budowa Nowej Sceny za ok. 92 mln złotych. Koniec inwestycji zaplanowano na rok 2028, a pierwsze spektakle mają odbyć się na nowej scenie w 2029 roku. Jan Nowara chciałby na otwarciu wystawić „Rękopis znaleziony w Saragossie” w reżyserii Pawła Aignera.

Kadencja Jana Nowary potrwa trzy lata.

Wkrótce nowi dyrektorzy podkarpackich muzeów

9 lipca 2026 roku ogłoszono konkurs na dyrektora Muzeum - Zamku w Łańcucie. Obecnie jest nim Piotr Szopa, powołany jeszcze przez Piotra Glińskiego, ówczesnego ministra kultury.

5 sierpnia 2026 roku poinformowano o zamiarze ogłoszenia konkursu na dyrektora Muzeum Okręgowego w Rzeszowie. Obecnie zarządzający placówką Bogdan Kaczmar planuje odejść na emeryturę. ©

POWIAT JAROSŁAWSKI

Pędził 116 km/h w terenie zabudowanym. Stracił prawo jazdy

opr. baj

Za rażące przekroczenie prędkości 35-latek został ukarany wysokim mandatem, stracił prawo jazdy, a na jego konto wpłynęły punkty karne.

Kierującego Hondą, który rażąco przekroczył dopuszczalną prędkość, policjanci jarosławskiej drogowki zatrzymali do kontroli w Chłopi-

cach. Mężczyzna w terenie zabudowanym jechał z prędkością 116 km/h. Tym samym przekroczył dopuszczalną prędkość o 66 km/h. Policjanci nałożyli na 35-letniego mieszkańca gminy Przemyśl mandat 2000 zł i 14 punktów karnych. Mężczyzna stracił również prawo jazdy na 3 miesiące. Policjanci przypominają, że nadmierna prędkość jest jedną z głównych przyczyn zdarzeń drogowych.

POWIAT LUBACZOWSKI

21-latek odpowie za kradzież i narkotyki

opr. baj

Lubaczowscy kryminalni zatrzymali 21-letniego mieszkańca gminy Cieszanów podejrzanego o kradzież torebek i obuwia oraz posiadanie narkotyków.

Do kradzieży w sklepie w Lubaczowie doszło początkiem lipca. Sprawca ukraść torebki oraz obuwie

o wartości ok. 1300 zł. W toku prowadzonych czynności funkcjonariusze wydziału kryminalnego ustalili jego tożsamość. Okazał się nim 21-latek z gminy Cieszanów. W miejscu jego zamieszkania znaleźli susz roślinny w postaci marihuany, a także przyrząd służący do jego rozdrabniania. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 21-latkowi trzech zarzutów: kradzieży mienia, posiadania środków odurzających oraz przyrządów przeznaczonych do niedozwolonego wytwarzania, przetwarzania lub przerobu środków odurzających. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

KOMUNIKACJA

Most na Sanie w Stalowej Woli będzie przejezdny jeszcze w tym roku

Zdzisław Surowaniec

To strategiczna inwestycja, która nie tylko połączy Stalową Wolę z gminą Pysznica, ale również wyznaczy nowy przebieg drogi wojewódzkiej nr 855 prowadzącej w kierunku Zaklikowa.

Zakres robót obejmuje budowę nowego śladu oraz rozbudowę istniejącego odcinka drogi wojewódzkiej 855 o łącznej długości 4,6 km. Kluczowym elementem przedsięwzięcia jest nowoczesna przeprawa mostowa przez San i Bukową, która ma 1760 metrów długości. To sprawia, że stanie się najdłuższym mostem w sieci dróg wojewódzkich na Podkarpaciu. Nowy most składa się z czterech niezależnych sekcji, którym nadano własne nazwy: estakada południowa, most główny, estakada dojazdowa i estakada północna. Główna część przeprawy ma konstrukcję wiantową z dwoma pylonami, wykonaną w technologii extradosed. To nowoczesne rozwiązanie łączy cechy mostu podwieszanego i sprężonego belkowego. Ponadto w ra-



Budowa powinna zakończyć się w listopadzie

mach inwestycji powstają trzy wiadukty oraz pięć obiektów inżynierskich - przepustów.

Budowa tak imponującej konstrukcji wymaga ogromnych nakładów materiałowych i specjalistycznych rozwiązań technologicznych. Do realizacji inwestycji zużytych zostanie ponad 40 tysięcy metrów sześciennych betonu oraz 7 tysięcy ton stali zbrojeniowej. Wykorzystane zostały również pale prefabrykowane o łącznej długości ok. 20 kilometrów.

Inwestycja jest realizowana w ramach rządowego programu „Mosty dla Regionów”. Całkowity koszt budowy drogi i mostu wynosi niemal 380 milionów złotych, z czego 300 milionów stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Dzięki tej inwestycji poprawi się nie tylko komunikacja między Stalową Wolą a gminą Pysznica, ale także bezpieczeństwo i komfort podróżowania w całym regionie. ©

REGION

Strażacy ciągną wozy, by zapewnić dzieciom ciepło

Marcin Żminkowski

W budynku dawnej szkoły w Laskówce powstaje placówka opiekuńczo-wychowawcza dla 14 dzieci. Prace są już na finiszu, ale do zakończenia inwestycji potrzebna jest nowa kotłownia. W zbiórkę pieniędzy włączyli się strażacy oraz młodzieżowe drużyny pożarnicze, organizując challenge „Ciepło dla dzieci”.

Stowarzyszenie Motocykliści Dzieciom wydzierżawiło budynek nieczynnej szkoły od gminy Dynów na 30 lat. Obiekt był w dobrym stanie, a jego spokojne położenie sprzyjało stworzeniu w nim domu dla dzieci. - 90 proc. prac jest wykonanych. Czekamy jeszcze na dokumenty dotyczące budowy łącznika między dwoma budynkami. Powstanie tam pochylnia dla osób z niepełnosprawnościami, a część mieszkalna zostanie połączona z kuchnią i jadalnią. Dzięki dużej pomocy wolontariuszy dopinamy szczegóły. Zaczęły się już prace kosmetyczne - mówi Jacek Albigowski, prezes Stowarzyszenia Motocykliści Dzieciom.



Młodzi strażacy z Albigowej zachęcają do wsparcia zbiórki

Jeżeli wszystkie formalności i odbiory przebiegną zgodnie z planem, placówka ma rozpocząć działalność w tym roku. Będzie funkcjonowała pod nadzorem Starostwa Powiatowego w Rzeszowie. Pomysł na jej utworzenie wyrósł z wieloletniego zaangażowania motocyklistów w pomoc najmłodszym. Od ok. 18 lat organizowali MotoMikołaje, odwiedzając domy dziecka. Wielu z nich działało również jako wolontariusze, towarzysząc wychowankom przez cały rok. Stowarzyszenie powstało także po to, aby wspierać

młodych ludzi opuszczających pieczę zastępczą - pomagać im w znalezieniu pracy, mieszkania i rozpoczęciu samodzielnego życia.

Najpilniejszą potrzebą domu w Laskówce pozostaje kotłownia. Budynek ma ok. 300 mkw. powierzchni użytkowej. Stowarzyszenie chce zamontować dwa piece o mocy ok. 24 kW każdy oraz wymiennik do podgrzewania wody. - Dwa piece pozwolą zabezpieczyć placówkę na wypadek awarii. Gdy jeden przestanie działać, drugi podtrzyma ogrzewanie. Dotychczas

sowy piec ma około 15 lat, nie jest już produkowany, a jego awaria może oznaczać brak ogrzewania nawet przez tydzień lub półtora - wyjaśnia Jacek Albigowski.

Na zakup urządzeń udało się dotąd zebrać ok. 12 tys. zł. W akcję włączają się darczyńcy z różnych części Polski, a także jednostki OSP i młodzieżowe drużyny pożarnicze. Strażacy z Albigowej zainicjowali na Facebooku challenge „Ciepło dla dzieci”. Zadanie polega na wyciągnięciu samochodu strażackiego z remizy siłą uczest-

ników oraz ułożeniu serca z hełmów, węży lub innego sprzętu. - Chcieliśmy pokazać młodzieży, że można pomagać nie tylko podczas akcji. Dom powstaje niedaleko nas, dlatego postanowiliśmy zaangażować naszą drużynę - mówi Anna Szpunar, opiekunka Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Albigowej.

MDP powstała w tym roku i liczy już ponad 40 osób. Jak podkreśla Agnieszka Kisała, młodzi strażacy chętnie poświęcają wolny czas innym. - Nie pytają, czy im się to opłaca i czy coś za to dostaną. Przychodzą, bo chcą pomagać. Mają dużo energii, a przede wszystkim wielkie serca - zaznacza.

W wyzwaniu biorą udział kolejne jednostki. Nominowane zostały m.in. OSP Sietesz, OSP Białobrzegi i OSP Głuchów. Do wsparcia zbiórki zachęcają również młodzi strażacy z Albigowej. - Każda złotówka się liczy. Nas niewiele to kosztuje, a dla tych dzieci może bardzo dużo zmienić, szczególnie zimą - mówią Antonina Kuźniar i Sebastian Bytnar z MDP Albigowa.

Zbiórkę można wesprzeć przez stronę zrzutka.pl (Misja nr 2 - Ogrzejmy Dom Dziecka).

REKLAMA

0011568598

Easy Deutsch

szkoła językowa!

- ✓ Język niemiecki i angielski
- ✓ Zajęcia stacjonarne w Rzeszowie lub online
- ✓ Kursy dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- ✓ Kursy językowe dla firm
- ✓ Kursy grupowe, duetowe i indywidualne
- ✓ Przygotowanie do E8, matury i certyfikatów językowych
- ✓ Przygotowanie do pobytu lub pracy za granicą
- ✓ Nauka na każdym poziomie (od A1 do C2)
- ✓ Pomoc w doborze kursu
- ✓ Małe grupy 3-6 osób
- ✓ Zaangażowani i kompetentni lektorzy
- ✓ Nacisk na praktyczną komunikację
- ✓ Uwaga na potrzeby każdego kursanta
- ✓ Motywująca atmosfera
- ✓ Wygodny system płatności online
- ✓ Dostęp do nagrań dla nieobecnych
- ✓ Zapisy przez cały rok

ZAPISY I INFORMACJE:
 ul. Miłocińska 1a, 35-205 Rzeszów
695 658 315, 515 538 996
easydeutsch.pl [easydeutsch.schule](https://www.facebook.com/easydeutsch.schule) [easydeutsch_pl](https://www.instagram.com/easydeutsch_pl)

KOMUNIKACJA

W Chmielniku kierowców i pasażerów PKS czekają zmiany

Wojciech Tatara

Rozpoczyna się rozbudowa drogi powiatowej nr 1398R relacji Rzeszów - św. Roch - Chmielnik. Kluczowym elementem robót będzie rozbiórka mostu na potoku Lisianka i budowa nowego.

Wartość inwestycji powiatu rzeszowskiego to prawie 1,5 mln zł. Na nowym moście powstanie jezdnia z dwoma pasami ruchu, jednostronny chodnik dla pieszych oraz opaska bezpieczeństwa. Inwestycja obejmie również budowę chodników i poboczy na dojazdach, a także umocnienie dna oraz skarp potoku Lisianka w rejonie obiektu.

Samorządowcy podkreślają, że realizacja zadania jest istotna zarówno dla mieszkańców Chmielnika, jak i wszystkich użytkowników



FOT. FOT. KRZYSZTOF KAPICA

W miejsce starego mostu, który jest rozbierany, powstanie przeprawa o długości 10 m i szerokości 10,5 m

ków drogi łączącej miejscowość z Rzeszowem. Dzięki nowej konstrukcji zwiększy się bezpieczeństwo ruchu drogowego, a przejazd przez ten odcinek będzie bardziej komfortowy i sprawny. Zakończenie wszystkich prac planowane jest jeszcze w 2026 roku.

Rozpoczęcie robót wiąże się jednak z czasowymi utrudnieniami dla pasażerów komunikacji publicznej i kierowców.

W związku z zamknięciem odcinka drogi powiatowej nr 1398R przewoźnik PKS wprowadził zmiany w kursowaniu autobusów

linii 237 i 238. Kursują objazdem przez Matysówkę i Chmielnik Zagoriankę. Trasa prowadzi od dworca autobusowego w Rzeszowie do przystanku Paderewskiego Kościół, a następnie do Chmielnika.

Na czas robót wyłączonych zostało kilkanaście przystanków, między innymi w rejonie ulicy św. Rocha w Rzeszowie oraz w centrum Chmielnika. Przewoźnik uruchomił także dodatkowe, skrócone kursy linii 238 do przystanku Chmielnik Niedybrze.

Utrudnienia potrwają do zakończenia budowy, jednak efektem inwestycji będzie nowa, bezpieczna przeprawa, która przez wiele lat będzie służyć mieszkańcom i podróżnym korzystającym z połączenia Rzeszowa z Chmielnikiem. © P

REKLAMA

0011573147

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GMINY JEDLICZE

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Potok III”

Na podstawie art. 8h, i, j, oraz art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.), a także stosownie do Uchwały Rady Miejskiej w Jedliczu Nr VII/85/2024 z dnia 10 września 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Potok III”, zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Potok III”, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Zmiana planu obejmuje obszar miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Potok III”, zgodnie z załącznikiem graficznym do wymienionej wyżej uchwały.

Przedmiotem prognozy oddziaływania na środowisko jest ocenienie skutków realizacji zmiany planu na środowisko.

Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

- zbieranie uwag w terminie od 27 sierpnia 2026 r. do 24 września 2026 r. - uwagi należy wносить w formie papierowej - osobiście w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jedliczu (Biuro Obsługi Klienta) lub listownie na adres Urzędu Gminy Jedlicze, ul. Rynek 6, 38-460 Jedlicze, lub elektronicznej - za pomocą poczty elektronicznej na adres ug@jedlicze.pl lub e-doręczeń - adres skrzynki podawczej: AE:PL-50158-71047-BVHBI-17, wyłącznie na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, którego wzór dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy Jedlicze (Biuro Obsługi Klienta), w BIP Urzędu Gminy Jedlicze (w zakładce „jak załatwić sprawę – Gospodarka Przestrzenna i Nieruchomości”) pod adresem: <https://jedlicze.bip.gov.pl/gospodarka-przestrzena-i-nieruchomosci/wzor-formularza-wniosku-dot-aktu-planowania-przestrzennego.html> oraz na stronie www.jedlicze.pl;
- spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 8 września 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Jedlicze o godz. 15.00 - spotkanie poprzedzone będzie prezentacją projektu zmiany planu;
- dyżury projektanta, które odbędą się w dniu 8 września 2026 r. w godz. 15.30 - 16.00 i w dniu 9 września 2026 r. w godz. 15.00 - 15.30 w siedzibie Urzędu Gminy Jedlicze.

Projekt zmiany planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony jest na stronie internetowej gminy Jedlicze (<https://www.jedlicze.pl>) oraz w BIP Urzędu Gminy Jedlicze.

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych: Informuję, że dane osobowe, które będą przetwarzane w trakcie prac projektowych podlegają ochronie zgodnie z informacją dostępną na stronie internetowej: <https://jedlicze.bip.gov.pl/rodo/klauzula-informacyjna-rodo.html>, w którym znajduje się treść „klauzuli informacyjnej”. Prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Jedlicze, dnia 27 sierpnia 2026 r.

Burmistrz Gminy Jedlicze
Wojciech Tomkiewicz

REKLAMA

0011573185



Starosta Niżański

Plac Wolności 2, 37-400 Nisko, tel. (15) 841-27-00, fax. (15) 687-24-49
<http://www.powiatnizanski.pl>, e-mail: poczta@powiatnizanski.pl

Nisko, dnia 20 sierpnia 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1961) w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2024 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311)

STAROSTA NIŻAŃSKI
ZAWIADAMIA

o wydaniu decyzji Nr 10/2026 z dnia 18 sierpnia 2026 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Budowa drogi gminnej w obrębie Gózd, Huta Nowa (cmentarz)” na rzecz Wójta Gminy Harasiuki z/s ul. Długa 11, 37-413 Harasiuki rodzaje obiektów bądź robót realizowanych w ramach ww. inwestycji: Budowa odcinka drogi gminnej od drogi powiatowej nr 1048R Zdziary-Banachy do drogi powiatowej nr 1045R Harasiuki-Janów Lubelski od km 0+003 do km 0+396.

z lokalizacją na działkach objętych projektowanymi liniami rozgraniczającymi pas drogowy:

- jednostka ewidencyjna 181202_1 Harasiuki, obręb ewidencyjny 0003, Gózd:

1. działki zajmowane pod pas drogowy w wyniku dokonania podziału (wytłuszczoną czcionką zaznaczono działki powstałe w wyniku podziału – przeznaczone pod inwestycję) nr ewid.:

- 709/1 powstała w wyniku podziału działki 709 na działki nr 709/1, 709/2;
- 710/2 powstała w wyniku podziału działki 710 na działki nr 710/1, 710/2, 710/3;
- 711/2 powstała w wyniku podziału działki 711 na działki nr 711/1, 711/2, 711/3;
- 712/2 powstała w wyniku podziału działki 712 na działki nr 712/1, 712/2, 712/3;
- 713/2 powstała w wyniku podziału działki 713 na działki nr 713/1, 713/2, 713/3;
- 714/2 powstała w wyniku podziału działki 714 na działki nr 714/1, 714/2, 714/3;
- 715/2 powstała w wyniku podziału działki 715 na działki nr 715/1, 715/2, 715/3;
- 716/2 powstała w wyniku podziału działki 716 na działki nr 716/1, 716/2, 716/3;
- 717/2 powstała w wyniku podziału działki 717 na działki nr 717/1, 717/2, 717/3;
- 718/2 powstała w wyniku podziału działki 718 na działki nr 718/1, 718/2, 718/3;
- 719/2 powstała w wyniku podziału działki 719 na działki nr 719/1, 719/2, 719/3;
- 720/4 powstała w wyniku podziału działki 720/1 na działki nr 720/3, 720/4, 720/5;
- 721/4 powstała w wyniku podziału działki 721/1 na działki nr 721/3, 721/4, 721/5;

2. działki, na których wyznaczono teren niezbędny dla planowanych obiektów i robót budowlanych;

- jednostka ewidencyjna 181202_1 Harasiuki, obręb ewidencyjny 0003, Gózd: nr ewid.: 1707,
- jednostka ewidencyjna 181202_1 Harasiuki, obręb ewidencyjny 0009, Huta Nowa: nr ewid.: 651.

Zgodnie z art. 12 ust. 2 ww. ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) linie rozgraniczające teren, w tym granice pasów drogowych, ustalone decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowią linie podziału nieruchomości.

Jednocześnie decyżją jw.:

- **zatwierdzony został projekt zagospodarowania terenu oraz projekt architektoniczno-budowlany,**
- **zatwierdzony został podział nieruchomości wyznaczony liniami rozgraniczającymi teren.**

Zainteresowani mogą zapoznać się z treścią decyzji jw. w budynku Starostwa Powiatowego w Nisku, Plac Wolności 15, pokój nr 4, w dni robocze w godzinach pracy Urzędu: 7³⁰ – 15³⁰ lub uzyskać informacje w przedmiotowej sprawie pod telefonem 158415407 w. 3.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1961) zawiadomienie stron o decyzji uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji.

REKLAMA

0011573214

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 5a ust. 1, art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2026 r. poz. 662, 912) oraz art. 6 i 17 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz. U. z 2024 r. poz. 278, z 2026 r. poz. 912),

WÓJT GMINY BRZYSKA
OGŁASZA PRZEPROWADZENIE KONSULTACJI SPOŁECZNYCH
dotyczących projektów uchwał Rady Gminy Brzyska w sprawie
projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Brzyska na lata 2025-2030Plus oraz
projektu uchwały w sprawie Zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Brzyska.

Konsultacje mają na celu prezentację, zebranie uwag, propozycji i opinii dotyczących wyznaczenia projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Brzyska na lata 2025-2030Plus oraz Zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Brzyska.

1. Konsultacje społeczne prowadzone będą w okresie od dnia 25.08.2026 r. do dnia 30.09.2026 r. w następujących formach:

- 1) Otwartego spotkania konsultacyjnego z mieszkańcami Gminy Brzyska, które odbędzie się w sali narad Gminy Brzyska, Urząd Gminy w Brzyskach, 38-212 Brzyska 1, w dniu 14.09.2026 r. w godzinach od 14.00 do 16.00. W trakcie spotkania będzie możliwe również zgłaszanie uwag, opinii i propozycji oraz składanie ich do protokołu.
- 2) Zgłaszanie propozycji, uwag i opinii w formie papierowej lub drogą elektroniczną na adres: fundusze@brzyska.pl na formularzu konsultacji społecznych określonym w Załączniku nr 2 do Zarządzenia nr 78/2026, dotyczącym projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Brzyska na lata 2025-2030Plus oraz projektu uchwały w sprawie Zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Brzyska, który dostępny będzie:
 - a. w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Brzyska,
 - b. na stronie internetowej Gminy Brzyska pod adresem: www.brzyska.pl,
 - c. w Referacie Budownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy w Brzyskach, 38-212 Brzyska 1, pokój nr 15,
 - d. podczas spotkania otwartego, o którym mowa w pkt 1) ppkt 1).
- 3) Zgłaszanie uwag ustnych, w okresie wskazanym w § 1 od dnia 25.08.2026 r. do dnia 30.09.2026 r., w Urzędzie Gminy w Brzyskach, 38-212 Brzyska 1, pokój nr 15, w godzinach pracy urzędu.
2. Projekt uchwały i Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Brzyska na lata 2025-2030Plus oraz projekt uchwały w sprawie Zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Brzyska wraz z formularzem konsultacyjnym udostępnione będą od dnia 25.08.2026 r. w następujących miejscach:
 - 1) w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Brzyskach,
 - 2) na stronie internetowej Gminy Brzyska pod adresem: www.brzyska.pl,
 - 3) w Referacie Budownictwa i Inwestycji Gminy w Brzyskach, 38-212 Brzyska 1, pokój nr 15,
 - 4) podczas spotkania otwartego, o którym mowa w pkt 1) ppkt 1).
3. Wypełnione formularze konsultacyjne można przekazać:
 - 1) drogą korespondencyjną na adres: Urząd Gminy w Brzyskach, 38-212 Brzyska 1,
 - 2) drogą elektroniczną na adres: fundusze@brzyska.pl
 - 3) w trakcie otwartego spotkania konsultacyjnego z mieszkańcami Gminy Brzyska, które odbędzie się w dniu 14.09.2026 r. w godzinach od 14.00 do 16.00.
4. Wszelkie zapytania w trakcie trwania konsultacji należy kierować drogą elektroniczną na adres: fundusze@brzyska.pl lub telefonicznie po numerem 13 426 29 43 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu.
5. Nie będą rozpatrywane propozycje i opinie:
 - 1) Przekazane w innej formie niż elektronicznie na formularzu konsultacyjnym (za wyjątkiem propozycji i opinii zgłoszonych podczas spotkania otwartego).
 - 2) Zgłoszone na formularzu konsultacyjnym z datą wpływu po dniu 30.09.2026 r.

Wójt Gminy Brzyska
Waldemar Pięta

BIZNES

Lotnisko Rzeszów - Jasionka w trzeciej lidze krajowej w raporcie branżowego portalu

Norbert Ziętał

Siłą podkarpackiego lotniska jest transport towarów (cargo). Pod względem przewozów pasażerskich nasze lotnisko jest na gorszej pozycji.

- Spółki lotniskowe w Polsce są podzielone na cztery ligi. W dwóch najlepszych porty lotnicze liczą zyski. Niżej (3. liga) toczy się walka o rentowność, a na dole można jedynie minimalizować straty - tłumaczy autorzy raportu dla pasazer.com

Opracowanie powstało w oparciu o dane przekazywane przez porty lotnicze. Generalnie sytuacja lotnisk w Polsce poprawia się z roku na rok. W skali kraju rośnie ruch pasażerski i towarowy. Udział w przewozach nie jest jednak równomierny. Hegemonem jest lotnisko im. Chopina w Warszawie. Największy port w Polsce zgarnia około 40 proc. przewozów pasażerskich oraz ponad 61 proc. towarowych. Jako jedyne lotnisko znalazło się w 1. lidze portów. W drugiej lidze są Kraków, Gdańsk i Katowice, sklasyfikowane jako porty osiągające solidne, powtarzalne zyski finansujące ich rozwój.

Gracze aspirujący

Trzecia liga, do której w tym raporcie należy Rzeszów - Jasionka, to gracze aspirujący. - Porty te mają



FOT. PORT LOTNICZY RZESZÓW JASIONKA

„Aspirujący gracz” w 3. lidze - tak wypadło nasze lotnisko w raporcie branżowego portalu pasazer.com

duży potencjał, ale zmagają się z lokalnymi barierami - od sporów biznesowych (Modlin), przez ograniczenia środowiskowe i brak cargo w Poznaniu, aż po zmieniającą się sytuację geopolityczną (lotnisko w Rzeszowie - Jasionce) - czytamy w raporcie.

Finansowo rzeszowskie lotnisko w 2025 r. było na plusie i takim wynikiem może pochwalić się tylko połowa polskich portów.

Czwarta liga, najniższa, to Łódź, Bydgoszcz, Lublin, Olsztyn i Szczecin. Walczą o przetrwanie, większość notuje straty i działa dzięki dofinansowaniu samorządów.

Siłą podkarpackiego lotniska jest transport towarów. W Rzeszowie cargo w dużej części związane jest z dostawami dla Ukrainy. O ile w pierwszym okresie wojny ruch towarowy bardzo wywindował w górę rzeszowskie statystyki, o tyle obecnie one spadają. Jest to na tyle odczuwalne, że autorzy raportu zastanawiają się, czy w kolejnych latach podrzeszowski port nie spadnie do czwartej, najniższej ligi.

7. miejsce w Polsce

W 2025 r. z lotniska skorzystało 1,22 mln pasażerów. To dało siódme miejsce w Polsce. Cieszy wzrost

o 14,2 proc. w stosunku do roku 2024. Jednak procentowy wzrost był nieco niższy niż w 2024 w stosunku do 2023 roku.

Operacji lotniczych (czyli łącznie startów i lądowań) w 2025 r. było nieco mniej niż w 2024. Spadek o 1,5 proc. z 11 042 do 10 879. Podkarpackie lotnisko ma jeden z największych w Polsce udział pasażerów w ruchu krajowym. Wynosi on aż 17,3 proc. Wyższy jest tylko na lotniskach w Zielonej Górze i Szczecinie.

W przewozach towarowych lotnisko Rzeszów - Jasionka zalicza się do czołówki, chociaż rokrocznie notuje bardzo duże spadki. W 2025 r.

podkarpacki port z 20 784 tonami przewiezonego ładunku zajmował trzecie miejsce w Polsce. W stosunku do 2024 roku spadek wyniósł aż 46,7 proc. Dlaczego?

Zmniejszająca się liczba ładunków na Ukrainę oraz remont płyty i drogi startowej sprawił, że Jasionka musiała podzielić się rolą centrum logistycznego dla działań wojennych z Lublinem, gdzie odprawiono ponad 7 tys. ton ładunków. Jednak nawet, gdyby te 7 tys. ton trafiło do Rzeszowa to i tak port zanotowałby duży spadek w stosunku do 2024 roku. A ten z kolei był o 26,6 proc. mniejszy od masy towarów w 2023 roku.

Rozbudowa drogi kołowania

Sytuację mogą poprawić realizowane inwestycje, z których najważniejsza jest rozbudowa drogi kołowania. Wchodzi ona w końcową fazę. - To wysokobudżetowa inwestycja, która docelowo w istotny sposób zwiększy przepustowość oraz poprawi bezpieczeństwo wykonywania operacji lotniczych zarówno tych cywilnych a w razie sytuacji kryzysowej również tych wojskowych” - mówił niedawno Adam Hamryszczak, prezes Portu Lotniczego Rzeszów-Jasionka.

Szacowany koszt projektu wynosi 10,3 mln euro, z czego prawie 5,2 mln euro to unijne dofinansowanie. ©©

SAMORZĄD

Fala referendalna nadciągnęła na Podkarpaciu

ciąg dalszy ze str. 1

Aby zaopiniować wniosek, Komisja Rewizyjna Rady Miasta ma zebrać się w połowie września. Bez względu na to, czy opinia będzie negatywna czy pozytywna, trafi później pod obrady Rady Miasta.

Aby przeprowadzić referendum wnioskodawcy muszą uzyskać poparcie 15 radnych. Opozycja ma ich 13 (a na dodatek Andrzej Szlachta swoje członkostwo w klubie radnych PiS zawiesił i poparł prezydenta Konrada Fijołkę w głosowaniu nad wotum zaufania).

Prezydent Rzeszowa powodów do przeprowadzenia referendum nie widzi.

Przypomnijmy, że we wniosku Razem dla Rzeszowa (pod którym podpisało się również kilku radnych PiS) głównymi przesłankami do przeprowadzenia referendum są m.in. pogarszająca się kondycja finansowa miasta, liczne kontrowersje wokół inwestycji miejskich, zduszenie rozwoju i inwestycji, niekontrolowany rozrost administracji i niejasne procedury zatrudniania, brak rozliczania kosztów i celowości wyjazdów zagranicznych oraz innych wydatków.

Natomiast radni Prawa i Sprawiedliwości w swoim wniosku do argumentów kolegów z RdR dodali m.in. zarzut braku dialogu społecznego, konflikt pomiędzy organem wykonawczym a Radą Miasta, polaryzację sceny samorządowej i utratę zaufania publicznego.

W Kolbuszowej referendum w niedzielę

Choć w Rzeszowie referendum raczej nie wyjdzie poza salę sesyjną, to „za” lub „przeciw” odwołaniu Rady Powiatu Kolbuszowskiego tamtejsi mieszkańcy wypowiedzą się w nadchodzącą niedzielę, 30 sierpnia.

Dlaczego? Chodzi głównie o odwołanie starosty Józefa Karysia. A że starostę wybiera rada powiatu, jej odwołanie automatycznie pozbawi stanowiska także starostę.

W zbieranie podpisów pod referendum zaangażował się europoseł Tomasz Buczek z Konfederacji. Udział w referendum zaś promuje komitet Referendum RKL.

W Mielcu podpisy pod referendum zostały już pozbierane i trwa ich weryfikacja. Radę Powiatu Mie-



FOT. BARBARA GALAS

Czy Rzeszów czeka zmiana na fotelu prezydenta?

leckiego inicjatorzy chcą odwołać, bo nie zgadzają się z pomysłem konsolidacji mieleckiego szpitala z Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym w Rzeszowie.

Inicjatywę referendalną także promował Tomasz Buczek. Zebrano prawie 1300 kart z podpisaniami.

W Sanoku referendum przegłosowali radni

Tu głosów nie zbierano wśród mieszkańców miasta.

Na posiedzeniu rady miasta przegłosowano wniosek o referendum przygotowany przez sanockich radnych. Burmistrz Tomasz Matuszewski trzy razy z rzędu nie otrzymał wotum zaufania ani abso-

lutorium. Wśród argumentów wymieniano m.in. zarzuty dotyczące dyscypliny finansów publicznych, nie trafione inwestycje i pogłębiający się konflikt między radą a burmistrzem. ©©

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Jak zabezpieczyć swoje sprawy bankowe na wypadek śmierci? To warto zrobić już dziś

Warto zawczasu zadbać o to, żeby po naszym odejściu bliscy nie musieli borykać się z problemami formalnymi i finansowymi. Podpowiadamy, jak za życia załatwić sprawy nie tylko w bankach, ale też w innych instytucjach

Małgorzata Stempinska

Mirosława Kowalkowska, ekspert ds. finansów z Przemysłu Finansów, zachęca, byśmy nie bali się rozmawiać o tym, jak rozporządzić swoim majątkiem, gdy nas już nie będzie. — Testament powinniśmy napisać wtedy, gdy jesteśmy zdrowi i świadomi tego, co czynimy. Bardzo istotne są również pełnomocnictwa: zarówno w bankach, jak i w przychodniach lekarskich – mówi Mirosława Kowalkowska.

Od czego zacząć porządkowanie spraw bankowych

Związek Banków Polskich radzi na początek, by zrobić spis wszystkich swoich kont bankowych, lokat, kart, kredytów, pożyczek i polis ubezpieczeniowych. Do listy możemy dodać numery rachunków oraz nazwy banków, ale nigdy nie zapisujemy loginów, haseł ani PIN-ów!

Listę przechowujemy w bezpiecznym miejscu, np. w zamkniętej kopercie w domu lub u zaufanego notariusza. Regularnie aktualizujemy dane (np. raz w roku). Nie zostawiamy informacji umożliwiających logowanie – to niebezpieczne i ryzykowne.

Dlaczego warto zrobić tzw. zapis bankowy

Każdy posiadacz konta oszczędnościowego, oszczędnościowo-rozliczeniowego lub lokaty może bezpłatnie złożyć w banku zapis bankowy, czyli dyspozycję wypłaty środków na wypadek śmierci.

W dyspozycji wskazujemy osoby, które otrzymają środki po naszej śmierci. Mogą to być tylko:

- małżonek/małżonka;
- dzieci;
- wnuki, prawnuki (zstępni);
- rodzice, dziadkowie, pradiadkowie (wstępni);
- rodzeństwo zmarłego.

Limit wypłaty z takiej dyspozycji to obecnie ponad 191 tysięcy złotych (20-krotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstwa na miesiąc poprzedzający datę śmierci).



W „kopercie bezpieczeństwa” możemy umieścić: listę banków, ubezpieczeń i inwestycji, kopie umów i polis, dane kontaktowe do notariusza lub prawnika, informacje o osobach, które mają być powiadomione po naszej śmierci

Co ważne, limit dotyczy wszystkich banków. Ta zasada ma na celu ochronę spadkobierców, żeby nie omijać przepisów o postępowaniu spadkowym i nie rozdysponować wszystkich środków.

Pieniądze wypłacane z zapisu nie wchodzi do spadku, więc bliscy mogą je otrzymać szybciej – bez czekania na zakończenie postępowania spadkowego. Dyspozycję możemy w każdej chwili zmienić lub odwołać. Jednak warto zaznaczyć, że tutaj działa zasada: późniejsze dyspozycje mają pierwszeństwo. Czyli jeżeli np. kiedyś ustanowiliśmy zapis na rzecz osoby A i zmieniliśmy na rzecz osoby B, a kwota przekroczyła wartość środków zgromadzonych na koncie, to osoba, na rzecz której później został ustanowiony zapis, będzie otrzymywała wypłaty jako pierwsza.

Dlaczego warto ustalić pełnomocnika do konta

Jeszcze za życia ustalmy pełnomocnika do swojego konta bankowego. Najlepiej, by była nim zaufana osoba. Dzięki naszemu pełnomocnictwu będzie ona mogła wykony-

wać operacje finansowe. Pełnomocnictwo traci ważność w chwili śmierci, ale może pomóc w codziennych sprawach w czasie choroby. Zakres uprawnień pełnomocnictwa można ograniczyć (np. tylko do wpłat i wypłat gotówki).

Dlaczego warto zadbać o wspólne konto z małżonkiem

Upewnijmy się, czy małżonek jest współposiadaczem konta, a nie tylko pełnomocnikiem. W większości banków rachunek wspólny zostaje przekształcony w indywidualny – wtedy współmałżonek ma pełny dostęp do środków.

W innych bankach rachunek może być zamknięty, a środki zablokowane do czasu zakończenia postępowania spadkowego. Jeżeli mamy wspólność majątkową, połowa środków zostanie przekazana żyjącemu małżonkowi, a reszta zostanie zablokowana i wejdzie do spadku.

Warto poprosić bank o wyjaśnienie zasad obowiązujących w takiej sytuacji na podstawie umowy i obowiązujących regulaminów.

Dobrym pomysłem jest poinformowanie bliskich, w jakich bankach mamy konta – bez przekazywania im danych logowania.

A jeśli mamy zaciągnięty kredyt w banku?

W Związku Banków Polskich podpowiadają, by w tej sytuacji zapytać bank, czy kredyt objęty jest ubezpieczeniem na wypadek śmierci i jakie są warunki ubezpieczenia. Wówczas zobowiązanie może zostać spłacone przez ubezpieczyciela. Możemy też poinformować współkredytobiorców o szczegółach umowy, by w razie potrzeby wiedzieli, co robić. Pamiętajmy, że po śmierci kredytobiorcy dług przechodzi na spadkobierców, ale tylko do wartości majątku, który oni dziedziczą.

Jak działa Centralna Informacja o Rachunkach Bankowych (CIR)

W razie naszej śmierci spadkobiercy będą mogli uzyskać zbiorczą informację o rachunkach z Centralnej Informacji o Rachunkach Bankowych (CIR). CIR pozwala sprawdzić, w jakich bankach i spółdziel-

czych kasach oszczędnościowo-kredytowych (SKOK-ach) prowadzono nasze rachunki. W celu skorzystania z usługi spadkobierca składa odpowiedni wniosek w wybranym przez siebie banku lub SKOK-u. Bank lub SKOK kieruje zapytanie do Centralnej informacji, a Centralna informacja kieruje zapytanie do wszystkich banków i SKOK-ów.

Spadkobierca musi okazać w banku:

- prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku lub
- zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia.

Ma też obowiązek wykazać, że jest spadkobiercą wskazanym w tym dokumencie, np. w oparciu o dowód osobisty.

Co ważne, Centralna Informacja o Rachunkach Bankowych służy poszukiwaniu rachunków bankowych osób fizycznych, w tym związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz imiennych rachunków członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Nie zawiera natomiast informacji o innym majątku, zarówno zgromadzonym w bankach czy SKOK-ach, jak i innych instytucjach finansowych. Mowa tutaj m.in. o jednostkach funduszy inwestycyjnych, rachunkach maklerskich czy polisach ubezpieczeniowych. Trzeba więc będzie wysłać pytania do domów maklerskich lub platform inwestycyjnych.

Dlaczego warto przygotować kopertę bezpieczeństwa

W „kopercie bezpieczeństwa” możemy umieścić:

- listę banków, ubezpieczeń i inwestycji;
- kopie umów i polis;
- dane kontaktowe do notariusza lub prawnika;
- informacje o osobach, które mają być powiadomione po naszej śmierci.

Kopertę przechowujemy w miejscu znanym bliskim lub u notariusza. W kopercie nigdy nie trzymajmy loginów, haseł czy PIN-ów! ©©

FORMALNOŚCI

Jak po śmierci bliskiej osoby sprawdzić stan konta i ewentualne długi? Tu warto szukać informacji

Testament to najpewniejszy sposób, by wskazać, kto i co po nas dziedziczy. Jednak nie zawsze zmarły zostawił po sobie testament. Podpowiadamy, co robić, gdy dokumentu nie ma i nie wiadomo, czy zmarły nie zostawił długów

Małgorzata Stempinska

Testament to urzędowe lub własnoręczne oświadczenie woli, w którym decydujemy, kto odziedziczy nasz majątek po śmierci. Jeśli mamy go w kilku bankach lub inwestycjach, testament pozwoli uniknąć ewentualnych sporów między spadkobiercami.

W testamencie możemy też wskazać, że złożyliśmy zapis bankowy, by ułatwić jego realizację. – Rozważmy sporządzenie testamentu u notariusza. Jest to jego najbezpieczniejsza forma i może ułatwić naszym spadkobiercom dziedziczenie – radzą eksperci Związku Banków Polskich.

Co ważne, sporządzenie testamentu u notariusza minimalizuje ryzyko jego podważenia w przyszłości. Poza tym dokument jest przechowywany przez samego notariusza – tak samo, jak inne akty notarialne, w całkowicie bezpiecznych warunkach. Daje to pewność, że pismo nie zostanie zgubione ani zniszczone. Oprócz tego spadkodawca może od razu dokonać wpisu do Notarialnego Rejestru Testamentów (NORT). Daje to jeszcze większą pewność, że akt zostanie ujawniony spadkobiercom bez opóźnienia. Wpis do rejestru jest bezpłatny i dobrowolny. Jeśli testator ponownie sporządzi testament, ma prawo zastąpić dokument widniejący w NORT nową wersją.

Gdzie szukać informacji o stanie konta zmarłego

Po śmierci posiadacza rachunku bank ma obowiązek zachowania tajemnicy bankowej. Oznacza to, że nie może udzielać informacji o stanie konta ani o kredytach komukolwiek poza osobami uprawnionymi. Takimi osobami są spadkobiercy, którzy przedstawią w banku tytuł prawny do spadku, czyli:

- notarialny akt poświadczenia dziedziczenia lub
- prawomocne postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Po przedstawieniu tych dokumentów bank musi udzielić informacji o rachunkach, lokatach i zobowiązaniach zmarłego (np. kredytach, kartach kredytowych). Nie wystarczy sam akt zgonu czy dowód pokrewieństwa. Konieczne jest formalne potwierdzenie dziedziczenia.



– Rozważmy sporządzenie testamentu u notariusza. Jest to jego najbezpieczniejsza forma i może ułatwić naszym spadkobiercom dziedziczenie – radzą eksperci Związku Banków Polskich

Jeśli spadkobiercy chcą poznać, czy zmarły pozostawił długi, mogą też: wystąpić do banków, w których przypuszczalnie miał zobowiązania lub skorzystać z Centralnej Informacji o Rachunkach Bankowych. CIR pozwala sprawdzić, w jakich bankach i spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (SKOK-ach) prowadzono rachunki zmarłego. Spadkobierca składa wówczas odpowiedni wniosek w wybrany przez siebie bank lub SKOK-u. Bank lub SKOK kieruje zapytanie do Centralnej informacji, a Centralna informacja kieruje zapytanie do wszystkich Banków i SKOK-ów.

Czy odpowiedzi z Centralnej informacji dotyczą rachunków obecnie prowadzonych, czy np. prowadzonych na dzień śmierci spadkodawcy?

Zgodnie z prawem, banki i SKOK-i informują o rachunkach, które prowadzą lub prowadziły, albo o przeszkodzie do udzielenia takiej informacji (np. z powodu niewystarczających danych).

Jeżeli chodzi o rachunki zamknięte, to tylko do czasu przecho-

wywania przez bank informacji o tych rachunkach.

Co się dzieje z pieniędzmi na koncie, jeśli nie złożono zapisu bankowego

Zapis bankowy to dyspozycja wypłaty środków na wypadek śmierci. Można ją bezpłatnie złożyć w banku.

Jeśli zmarły tego nie zrobił, wówczas środki zgromadzone na jego rachunkach wchodzą do masy spadkowej i podlegają ogólnym zasadom dziedziczenia. Wyjątki od tej zasady wynikają z art. 55 ust. 1 Prawa bankowego i dotyczą:

- zwrotu kosztów pogrzebu – bank może wypłacić środki osobie, która udokumentuje poniesione wydatki (np. rachunkami z zakładu pogrzebowego). Kwota nie może przekroczyć zwyczajowych kosztów pogrzebu,
- zwrotu nienależnych świadczeń emerytalno-rentowych – bank ma obowiązek zwrócić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego środki prze-

lane po śmierci posiadacza rachunku.

Pozostałe środki są wypłacane spadkobiercom, którzy przedstawią w banku dokumenty potwierdzające ich prawa, czyli akt notarialny lub postanowienie sądu.

Takie dokumenty określają:

- krąg spadkobierców,
- wysokość ich udziałów oraz
- podstawę dziedziczenia (ustawową lub testamentową).

Nie wskazują natomiast, jak mają zostać podzielone konkretne składniki majątku. Dlatego w przypadku wielu spadkobierców konieczne może być przeprowadzenie działu spadku (umownego lub sądowego).

Jeżeli spadkobierca jest jeden, to sprawa jest prosta: bank po przedstawieniu dokumentów może dokonać wypłaty środków.

Jeśli spadkobierców jest kilku, wypłata może nastąpić dopiero po:

- złożeniu wspólnego oświadczenia o podziale środków,
- zawarciu umowy o dział spadku
- lub prawomocnym orzeczeniu sądu, który wskaże, komu należą się pieniądze z rachunku.

Jak uzyskać potwierdzenie dziedziczenia

Aby otrzymać tytuł prawny do spadku (niezbędny m.in. w banku), można skorzystać z dwóch dróg. Pierwsza to wizyta u notariusza.

Notariusz sporządza akt poświadczenia dziedziczenia. Wymagane dokumenty to:

- akty stanu cywilnego (zgonu, urodzenia, małżeństwa) oraz
- dowody tożsamości spadkobierców.

Wszyscy spadkobiercy muszą stawić się jednocześnie i zgodnie oświadczyć, kto dziedziczy. – Akt poświadczenia dziedziczenia jest równoważny z orzeczeniem sądu i natychmiast zyskuje moc prawną po zarejestrowaniu w systemie informatycznym – zaznaczają eksperci Związku Banków Polskich.

Druga droga to sąd. Jeśli spadkobiercy nie są zgodni lub nie mogą się wspólnie stawić, należy złożyć wniosek o stwierdzenie nabycia spadku w sądzie. – Sąd, po rozpoznaniu sprawy, wydaje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, które staje się prawomocne po upływie terminu na złożenie apelacji. ©©

POD PARAGRAFEM

BIOGRAFIA

Henryk von Brühl, cynik, który zakulisowo rządził Rzeczpospolitą

Lucjan Strzyga

Przez kilka dekad XVIII w., w cieniu Sasów, intrygami Henryk von Brühl rządził Polską. Miał nieposkromiony apetyt na władzę i bajeczny majątek.

Fatalną opinię o Henryku von Brühlu ukuł w polskiej historiografii Władysław Konopczyński. Pisał o nim „szara eminencja Augusta III”, która „wyręczała władcę okiem, uchem, myślą, wolą. I zawsze miała na podorzędziu posłuszny zastęp kreatur”.

„Brühl, są pieniądze?”

Brühl był, wedle ówczesnej tytulatury, hrabią cesarstwa niemieckiego, pierwszym saskim tajnym ministrem gabinetu i konferencji, rzeczywistym tajnym radcą, ober-szambelanem, ober-podkomorzym, prezesem Kamery, naczelnym dyrektorem podatkowym, generalnym dyrektorem akcyzy, wyższym dyrektorem deputacji obrachunkowej, generalnym komisarzem do wrót Morza Bałtyckiego, nadinspektorem manufaktur porcelanowych, kapitulariuszem katedry miśnięskiej, proboszczem katedry budziszyńskiej, głównodowodzącym kawalerią w Polsce. Należał do wolnomularskiej loży Trzech Braci.

Przed wszystkim jednak wiernie stał u boku Augusta III Wettyna. Jako jeden z niewielu dworaków miał do niego dostęp tuż po tym, jak monarcha wstawał z łóża i wypijał pierwszą filiżankę herbaty.

„Brühl, hab ich Geld?” - pytał rano król.

Ja, Majestät - niezmiennie odpowiadał minister”.

Ks. Jędrzej Kitowicz zapisał: „Kto z pospolitych obywateli miał jaką suplikę do króla, podawał mu ją podczas tego marszu, nisko nachylony, albo na jedno kolano przykleknawszy. Król odebrawszy suplikę oddawał paziowi za sobą idącemu, a paź odnosił ją do ministra (Brühla), który podług woli swojej imieniem królewskim dawał na nie odpowiedź albo też w kącie zarzucał”.



Pensja Henryka Brühla wynosiła 90 tys. talarów rocznie. Pozostawił po sobie polityczne zgłiszczka, fatalną reputację, a także największy w Europie zbiór zegarków i peruk

Jak się to zaczęło?

Henryk von Brühl urodził się 13 sierpnia 1700 r. w Gangloffsömmern w Turynii. Od najmłodszych lat wykazywał zdolności do służby dworskiej. W 1719 r. został „srebrnym paziem” Augusta II, w 1729 r. - kamerjunkerem, a w roku 1730 - podkomorzym, później szambelanem saskim. W 1731 r. mianowano go dyrektorem akcyzy, kierownikiem finansów elektorskich, polityki zagranicznej i wewnętrznej elektoratu. Zasiadał w Radzie Tajnej, dysponował obsadą stanowisk duchownych. Od 1733 r. administrował górnictwem i dochodami dworu. Za swą służbę pobierał niebagatelną pensję - 90 tys. talarów rocznie, którą powiększał łapówkami.

Natychmiast po śmierci Augusta II jego następcę August III wysłał Brühlowi instrukcję, co ma zrobić po śmierci króla. Miał zabezpieczyć papiery i wartościowe przedmioty, w tym insygnia koronacyjne, a następnie rozpocząć zabiegi o tron

polski. Sam Brühl miał odpowiadać, że książęce „serce i skłonności kierowały się zawsze ku dobru polskiego narodu” i ma on nadzieję, iż zasługi ojca „skłonią Polaków do dania (...) pierwszeństwa przed innymi kandydatami, którzy wystąpią z aspiracjami do polskiego tronu”. August III Wettyn włożył polską koronę 17 stycznia 1734 r. w katedrze na Wawelu.

Cynik, politykier

O jego talentach do intrygi i cynizmie krążyły legendy. Po umiejętnym odsunięciu konkurenta, faworyta Augusta III, Aleksandra Józefa Sułkowskiego, który musiał w 1738 r. opuścić Drezno, zgromadził w swoich rękach praktycznie wszystkie najważniejsze urzędy saskie. Od roku 1738 do 1763 podlegał mu Tajny Gabinet - naczelnny organ władzy w Saksonii. W 1746 r. otrzymał awans na wymarzoną funkcję - premiera-ministra.

W skomplikowanej sytuacji politycznej połowy XVIII w. von Brühl

• **Pamiętajcie o Parkerze** Zbliża się rocznica urodzin Roberta Browna Parkera (ur. 17 września 1932 r., zm. 18 stycznia 2010 r.), amerykańskiego autora powieści kryminalnych. Głównym bohaterem jego powieści jest rezolutny prywatny szpicel Spenser.

starał się, jakbyśmy dziś powiedzieli, realizować linię „ultrarealistyczną”. Brühl zalecał współpracę z Rosją przeciw Prusom, które zagrażały Saksonii i Rzeczypospolitej. Kilkakrotne próby porozumienia i zyskania poparcia Prus dla planów reform w Rzeczypospolitej rozbiły się o wygórowane żądania terytorialne, na które August III nie chciał się zgodzić.

Od 1743 r. Brühl mocniej związał się z Rosją, popierając w Rzeczypospolitej interesy jej głównych stronników - Czartoryskich. Powód był prosty. W 1748 r. to właśnie Czartoryscy wpłynęli na pozytywny wyrok Trybunału Koronnego poświadczający jego polskie szlachectwo. Od tej chwili mógł nabywać również dobra ziemskie w Polsce, m.in. wsie Łomianki, Wola i kilka placów na przedmieściach Warszawy. W 1754 r. dokonał jednak zaskakującego posunięcia. Zerwał z Czartoryskimi i zbliżył się do kamaryli Jerzego Mniszcha, który w Dukli zawarł związek małżeński z jego córką Marią Amalią z Brühlów.

Buty i szlafroki

Pod koniec lat 50. Brühl z handlu urzędami zrobił prawdziwy majstersztyk. Gdy do Warszawy zjechał August III, jego minister brał pieniądze nawet za umożliwienie dostępu do króla. W ciągu krótkiego czasu zarobił 3 mln złotych polskich. Szlachta sarknęła na podobne zdzierstwo, a 14 kwietnia 1758 r. hetman wielki koronny Jan Klemens Branicki ogłosił adresowany do króla manifest, w którym oskarżył Brühla o najgorsze zbrodnie. Był powszechnie czytany przez szlachtę. Brühl uratował wpływy, ale jego reputacja sporo ucierpiała, choć i tak nie była zbyt wysoka.

Rok później ukazała się po francusku anonimowa broszura „Życie i natura hrabiego B.”. Jej autor, prawdopodobnie pruski urzędnik, dowodził, że za wszystkie nieszczęścia Saksonii odpowiada Brühl. Pisał o bogactwie ministra, o wystawności jego dworu, o tym, ile miał butów i ile szlafroków, a przede wszystkim - ile milionów talarów ukradł. Książeczkę czytano także

w Polsce. Na sejmie 1762 r. atak na Brühla był już zupełnie jawny - Stanisław Poniatowski, przyszły król, zakwestionował prawo jego synów do bycia posłami oraz polskie szlachectwo ministra. Szlachta krzyczała, Konopczyński dodaje: „W czasie awantury dobyto szabel”.

Koniec opowieści

Czy wpłynęło to na postępowanie Brühla? Niespecjalnie. Uszczuplony budżet koronny Brühl uzupełniał w sposób najbardziej efektywny: poprzez sprzedaż polskich wakansów, czyli nieobsadzonych stanowisk urzędniczych. I tak w 1761 r. sprzedał przykładowo podskarbiostwo koronne Teodorowi Wesslowi, który miał zagwarantować mu nielegalne dochody z nowo utworzonej mennicy polskiej. Nadał potrafił być bezwzględny. W 1761 r. buntując się przeciwko saskiej korupcji szlachtę wielkopolską spacyfikował z pomocą 12-tysięcznego wojska rosyjskiego.

Rok 1763 r. był fatalny, zarówno dla Augusta III, jak i jego wszechwładnego ministra. 21 kwietnia niedomagający król wyjechał wraz z Brühlem z Warszawy, a 30 kwietnia ujrzał po raz pierwszy od 1756 r. zrujnowane przez Prusaków Drezno. Był wstrząśnięty. Po ważnie zapadł na zdrowiu. Razem z nim rozchorował się i minister - miał dolegliwości żołądka i jelit, które powodowały krwawienie. Pracował już tylko w łóżku.

Brühla trudno jest bronić i wśród historyków trudno znaleźć kogoś, kto podjąłby się tego zadania. Kim bowiem był ów polityk, który pozostawił po sobie polityczne zgłiszczka, fatalną reputację, a także największy w Europie zbiór zegarków, kamizelek oraz... misternie trefionych peruk.

Co po nim zostało? Przed wszystkim Pałac na warszawskich Młocinach, zbudowany w latach 1752-1758 według projektu Johanna Friedricha Knöbla na wiślanej skarpie, otoczony ogrodem, nazywany też Wilanowem Północy. Kolejna budowle to tarasy Brühla w Dreźnie, czyli promenada spacerowidokowa i pałac Brühla w Brodach.

PROGRAMOWO

**G. 14:00****Splątane losy****TVP 1**

Münevver dowiaduje się od Suzan, że Ayfer zamierzała sprzedać dom deweloperowi. Wzywa ją więc na rozmowę i sugeruje, by wraz z rodziną opuściła osiedle. Z kolei Halil próbuje naprawić relacje z żoną i zabiera ją na romantyczną kolację. To daje mu okazję aby wyjaśnić, z jakich powodów czuje tak wielką wdzięczność i zobowiązanie wobec Münevver. Remzi przekazuje Halilowi wiadomość, że najprawdopodobniej odnalazł Yasemin. W szpitalu dziewczyna zostaje przeniesiona do pracy na oddziale ratunkowym.

G. 16:00**Dziedzictwo****TVP 1**

Poyraz nie potrafi myśleć o niczym innym niż o Nanie. Pragnie wreszcie wyznać jej swoje uczucia, ale rozmowę przerywa choroba dziewczyny. Nana próbuje zbagatelizować swoje dolegliwości, jednak z każdą godziną czuje się coraz gorzej. Ezgi coraz pewniej czuje się w domu Sinana. Bez skrępowania wprowadza własne porządki, przedstawia wyposażenie i otwarcie daje Aynur do zrozumienia, że zamierza urządzić to miejsce według własnej wizji.

**G. 13:45****ALTERNATYWY 4****TVP Kultura**

Na Ursynowie powstają nowe bloki, a prezes spółdzielni jest oblegany przez kandydatów do przydziału. Jedni proponują łapówki, inni powołują się na trudną sytuację mieszkaniową. W dniu wywieszania list do spółdzielni przybywa ekipa telewizyjna, by zarejestrować reakcje szczęśliwców, którzy właśnie zostali posiadaczami nowych mieszkań. W ogólnym rozgardiaszu reporter wyznacza pierwszego z brzegu petenta, Dionizego Cichockiego, do opowiedzenia przed kamerą o swej radości z otrzymania przydziału. Cichockiego nie ma na liście, ale reportera niewiele to obchodzi i każe „wykonać zadanie”. Reportaż ogląda szef Cichockiego i wstrzymuje przydział mieszkania zakładowego. Tymczasem w Pułtusku Stanisław Anioł, działacz miejskiego Komitetu PZPR, szykuje się do przeprowadzki do stolicy na „eksponowane stanowisko”. Ma być gospodarzem domu w jednym z bloków na Ursynowie. Zdjęcia do „Alternatywy 4” rozpoczęto w grudniu 1981 roku, na krótko przed stanem wojennym. Zrealizowany w 1983 r. serial długo „odpoczywał na półce”. Emisji (w wersji okrojonej przez cenzurę) doczekał się dopiero na przełomie 1986 i 1987 roku, zaskarbując sobie sympatię i zainteresowanie widzów.

G. 18:15**Karen Pirie****Ale Kino+ HD**

Serial „Karen Pirie” to ekranowa adaptacja zrealizowana na podstawie poczytnej prozy Vala McDermida. W 1. sezonie detektyw Karen Pirie prowadzi nowe dochodzenie w starej sprawie. Śledztwo dotyczy zabójstwa nastoletniej Rosie Duff. Dziewczyna zginęła pchnięta nożem. Podejrzanie padło na trzech podpiętych studentów, ale вина nie została im udowodniona. W 2. sezonie również akcja toczy się w Szkocji, a sprawa sięga 1984 roku. To wówczas spadkobiercy fortuny naftowej, Catriona Grant, i jej synek Adam zostają porwani. Nigdy ich nie odnaleziono, ale odkryte 40 lat później w kamieniołomie zwłoki mężczyzny zostają powiązane z dawną sprawą. W 1984 r. dochodzenie prowadził inspektor Anderson. Teraz Karen Pirie i jej zespół kontynuują śledztwo. Znajdują miejsce, gdzie przetrzymywano Catrionę i Adama.

**G. 15:05****La Promesa – pałac tajemnic****TVP 2**

Romulo dyscyplinuje Petrę w obecności służby i zabrania jej kontaktów z Gregoriem. Manuel i Curro z towarzyszącymi wpadają w zasadzkę wroga. Jana i Vera wciąż doglądają Lope. Santos ich nakrywa i donosi Petrę o powodzie absencji kucharza. Margareta obawia się, że problemy ze zdrowiem Ignacia mogą mieć poważne konsekwencje. Alonso stanowczo prosi Marię Antonię, żeby wyjechała. Do La Promesy docierają długo wyczekiwane listy z frontu.

G. 18:25**Akacyjowa 38****TVP 1**

Gdy po chrzcinach Moisesa Riera próbuje wykraść go ze szpitala, zostaje zabity przez pielęgniarza wynajętego przez Samuela. Felipe przynosi z komisariatu wiadomość, że Blasco, porywacz donii Silvii, utopił się w trakcie ucieczki z więzienia. Tymczasem Blasco żyje i Abascal przekazuje mu klucz do mieszkania don Felipe. W trakcie przyjęcia na cześć Antoñita wpadają złodzieje i kradną nagrodzony projekt jego wynalazku. Na szczęście jest opatentowany.

KRZYŻÓWKA NR 132

- Poziomo:**
- 3) silny argument podczas negocjacji,
 - 10) bokserskie zwody na ringu,
 - 11) mityczna córka króla Tantala,
 - 12) „Ucieczka z ...”, film z rolą Clint Eastwooda,
 - 14) roślina zbożowa,
 - 15) niecka otoczona górami,
 - 16) ptak leśno-parkowy, rudzik,
 - 19) ułatwia wpłatę i wypłatę gotówki,
 - 23) odosobnienie chorego,
 - 27) spis potraw w restauracji,
 - 28) rosówka na haczyku,
 - 29) kraina geograficzna na Wyżynie Lubelskiej,
 - 30) forma rozliczeń bezgotówkowych,
 - 33) górzysty, pustynny lub leśny,
 - 37) muszkieter z powieści Aleksandra Dumasa,
 - 38) krzew parkowy o intensywnym zapachu,
 - 39) dowodzą słuszności poglądu,
 - 40) duży węzeł kolejowy nad Ochnią,
 - 41) strzeżone przez ratownika.
- Pionowo:**
- 1) jednostka ładunku elektrycznego,
 - 2) ... Leigh, aktorka z filmu „Przeminęło z wiatrem”,
 - 3) wojewódzkie lub powiatowe,
 - 4) miejsce bitwy wojsk polskich z armią osmańsko-tatarską w 1620 r.,
 - 5) między sopranem a tenorem,
 - 6) wydany przez dowódcę
 - 7) poszukiwał miliona w polskiej komedii,

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

AUTOPROMOCJA

0310988879

Twoja gazeta
w prenumeracie
z Tele
Magazynem

12 312 53 88

- 8) laufer na szachownicy,
- 9) produkt uboczny przy produkcji cukru,
- 13) mocny cios, uderzenie,
- 17) willa Karola Szymanowskiego w Zakopanem,
- 18) pierwiastek promieniotwórczy o symbolu Cm,
- 20) pierwszy arcykapłan Izraelitów,
- 21) duża łódź o płaskim dnie,
- 22) karkówka lub jagnięcina,
- 24) hazardowa gra w karty,
- 25) ogłoszenie w gazecie,
- 26) ... Butrym zwany Beznogim z „Potopu”,
- 30) przywóz towarów z zagranicy,
- 31) powóz konny dla arystokraty,
- 32) drewniane wiaderko z klepek,
- 34) część gałki ocznej,
- 35) komedia Aleksandra Fredry z Papkinem,
- 36) sarmacki gniew, pasja.

ROZWIĄZANIE NR 131

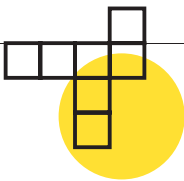
S	F	P	T	A	K		K	U	R	S	P	S
O	K	A	P	I	T	O	R	W	A	R	T	R
S	K	U	M	E	R	J	A	W	A	T	P	
T	Y	T	U	S	S	M	A	R	D	Z	T	U
E	O	K	A	T	O	A	A	R	E	I	D	
P	O	R	T	A	L	R	I	N	N	O	K	R
C	W	E	A	K	Z	O	U					
S	Z	P	I	L	K	I	N	A	G	I	E	W
A	S	S								O	I	T
B	R	A	T	N						J	A	N
R	L	I								R	A	E
Z	I	E	L	E	N					S	K	U
A	P	M								U	A	O
S	Z	P	A	K						S	I	M
K	O	A	U	S	T	E	R	L	I	T	Z	I

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Ezaw dla Jakuba	chwast polny paliwo do aut	znana z widzenia	gaz palny rzeka jak straż	„Bema pamięci żałobny ...”	nie ma tylu odnóży	wezwanie do działania	sąsiad Szweda ... Dyżma	duchowny w armii
ostatek, odpad				słaby, wąty człowiek				
			dawne porwanie panny			powód skruczy		
talerzyk liturgiczny			podstawa kolumny	napój w kartonie wzmacnia głos			Wenus z ...	papuga z Polinezji
mocarz lub metal	salami lub bryndza	afrykańska antylopa	„Lion” lub „Mars”			tekstylne motyle		
bogatka lub czubotka				część kończyny dolnej		ma licznych fanów		
zestaw DNA			siekacz lub kieł		dawny statek wojenny			
kwiatowa grządka			duża, barwna papuga			sułtanat jak roślina		

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: SZTANDAR.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Śmiało podejmuj decyzje. Horoskop dzienny wróży, że szansa na sukces pojawi się tam, gdzie jej nie szukasz.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój pomoże Ci dostrzec okazję. Horoskop na dziś mówi, że przyniesie ona spore korzyści. Zaufaj intuicji.

Baran (21.03 - 19.04)
Ktoś stworzy przed Tobą nowe możliwości. Horoskop dzienny na czwartek radzi słuchać uważnie.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o siebie i swoje potrzeby. Horoskop dzienny wróży, że ciepłe słowo bliskiej osoby poprawi Ci humor.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś sugeruje zrobić ważny krok naprzód.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja przyniesie Ci spokój. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie odkładać niczego na później.

Lew (23.07 - 22.08)
Postaw na szczerość. Horoskop dzienny zapowiada, że spokojna rozmowa może rozwiązać dawny problem.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi nie ignorować znaków, które napotkasz.

Waga (23.09 - 22.10)
Horoskop na dziś zapowiada, że przed Tobą czas pełen inspiracji. Dobrze go wykorzystaj.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny wróży, że docenisz swoje wcześniejsze starania.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Zaskoczysz kogoś swoim pomysłem. Horoskop na dziś to sugestia, by działać inaczej niż zwykle.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Daj pierwszeństwo emocjom. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że miłe spotkanie poprawi Ci nastrój.

PIŁKA NOŻNA

Decydujące mecze polskich klubów w Europie

Bartosz Głęb

Dzisiejszego wieczora Lech Poznań, Jagiellonia Białystok, Raków Częstochowa oraz Górnik Zabrze zagrają swoje rewanżowe mecze w eliminacjach europejskich pucharów. Dwa pierwsze mają już niemal w garści grę w fazie ligowej Ligi Europy. Dwa kolejne powalczą o grę jesienią w Lidze Konferencji.

Lech Poznań już w 2. rundzie eliminacji Ligi Mistrzów roztrwonął trzybramkową przewagę z pierwszego meczu z duńskim Aarhus GF. Teraz już chyba mistrz Polski nie powtórzy tego typu kompromitacji. Przed tygodniem „Kolejorz” rozbił przy Bułgarskiej szwajcarskie FC Thun aż 7:0 i wyjazdowy rewanż wydaje się jedynie formalnością. Początek spotkania o godz. 20.00. Transmisję w telewizji będziemy mogli oglądać za darmo na kanale TVP 2. Mecz ze Szwajcarii skomentują Jacek Laszkowski i Robert Podoliński.

Dużą przewagę po pierwszym meczu ma również Jagiellonia Białystok. Duma Podlasia rozbiła przy Słonecznej gruziński zespół Iberia 1999 Tbilisi aż 4:0, a mogła wygrać nawet wyżej. Ciężko sobie wyobrazić, by w stolicy Gruzji podopieczni Adriana Siemienia nie obronili tak wysokiej przewagi. To starcie rozpocznie się o godz. 18.00. Transmisja w telewizji będzie dostępna aż na trzech kanałach, w tym jednym ogólnodostępnym, czyli Super Polsat. Pozostałe dwa to Polsat Sport 1 oraz Polsat Sport Premium 1. Spotkanie skomentują Szymon Rojek i Marcin Kaczmarek.

W znacznie trudniejszej sytuacji są natomiast Raków Częstochowa



Jagiellonia Białystok przed tygodniem rozbiła przed własną publicznością aż 4:0 gruzińską drużynę Iberia 1999 Tbilisi

i przede wszystkim Górnik Zabrze, które grają wyłącznie o fazę ligową Ligi Konferencji. „Medaliki” przed tygodniem zremisowały na wyjeździe 2:2 z chorwackim Hajdukiem Split i w rewanżu przy Limanowskiego może wydarzyć się wszystko. To spotkanie zobaczymy wyłącznie na YouTube. Transmisję przeprowadzi Kanał Sportowy. Początek starcia o godz. 19.00. Komentarz? Mateusz Borek, a u jego boku najprawdopodobniej Michał Żewłakow.

Najmniejsze szanse na awans ma Górnik Zabrze, który przegrał przed własną publicznością 2:3 z AS Monaco, a w rewanżu czołowy przedstawiciel Ligue 1 jest zdecydowanym faworytem. Odrobienie strat przez wicemistrza Polski i awans do fazy ligowej Ligi Konferencji byłby ogromną sensacją. Początek meczu w Księżstwie Monako o godz. 18.45. Transmisja w telewizji również dostępna na trzech antenach: ogólnodostępnym kanale TV 6 oraz płatnych Polsat Sport 2 i Polsat Sport Premium 2. Pojedynek skomentują Bożydar Iwanow i Maciej Żurawski.

Losowanie faz ligowych Ligi Europy i Ligi Konferencji w piątek, 28 sierpnia od godz. 13.00 w Monako. Jeśli Lech Poznań i Jagiellonia Białystok zagrają w Lidze Europy, w co mocno wierzymy, mogą trafić na naprawdę mocnych rywali. W fazie ligowej tych rozgrywek UEFA zagrają między innymi włoskie Juventus FC i AC Milan, francuskie Olympique Marsylia i Stade Rennes, angielski Crystal Palace czy hiszpański Real Sociedad.

Przed wieczornymi meczami eliminacji europejskich pucharów Polska zajmuje 10. miejsce w rankingu krajowym UEFA. Jeśli utrzymamy to miejsce do końca sezonu, w sezonie 2028/2029 mistrz Polski zagra w upragnionej fazie ligowej Ligi Mistrzów bez eliminacji.

FUTSAL | FOGO EKSTRAKLASA

Texom Eurobus Przemysł rozpoczyna nowy sezon - na początek daleki wyjazd

Grzegorz Kostka

Nowy sezon Fogo Futsal Ekstraklasy czas zacząć - przemyski Texom Eurobus, aktualny wicemistrz Polski rozpoczyna bój o kolejny medal mistrzostw Polski.

Przerwa letnia w Fogo Futsal Ekstraklasie dobiega końca. Jak to w tym okresie bywa w klubie zaszły zmiany kadrowe. Z drużyny, która wywalczyła drugie miejsce w poprzednim sezonie odeszli: trener Vanildo Neto, bramkarz Paweł Palko, Tiago Correia, Bruno Henrique Lima Campos Ferreira i Leo Santana. Eurobus za to pozyskał: trenera Marcosa Sorato, a także doszli: bramkarz Ernest Kopeć, Juan Carlos Sánchez Colchón „Juanqui”, Ihor Korsun, Everton de Souza Cardoso „Gallo”, Aleks Piirtijoki, Pedro Henrique Da Silva Pereira. Przemyslanie rozegrali trzy mecze sparingowe, z których dwa wygrali 3:1 z BSF ABJ Bochnia i 13:1 z Futsal BKS STAL Bielsko-Biała oraz zremisowali 3:3 z Legia Futsal Warszawa. Trzeba jeszcze dodać, iż na gali Fogo Futsal Ekstraklasy, która odbyła się kilka dni temu Artem Farenjuk odebrał nagrody za tytuł króla strzelców oraz zwycięstwo w klasyfikacji kanadyjskiej w sezonie 2025/2026 FOGO Futsal Ekstraklasa. - Za nami bardzo dobre przygotowania przedsezonowe, zawodnicy byli bardzo zaangażowani. Ja ze swojej strony dziękuję sztabowi za pomoc w aklimatyzacji w zespole - mówi trener Marcos Sorato.

Wracając do pierwszej kolejki, przemyski zespół wybiera się w daleką drogę liczącą blisko 800 km, bo aż do Sierakowic na mecz z tamtejszym We-Metem. W drużynie

pierwszego ligowego rywala zespołu z miasta nad Sanem zaszło sporo zmian; pojawiło się aż dziesięciu nowych zawodników w tym reprezentant Polski Jakub Kąkol. W meczach kontrolnych skutecznością błysnął pozyskany latem Angelo Carvalho, który zdobył cztery bramki w trzech spotkaniach. W historii spotkań, Przemyslanie wygrali wszystkie spotkania z najbliższym rywalem, ale w meczach wyjazdowych nigdy łatwo nie było, jak choćby w styczniu tego roku, kiedy Eurobus wygrał tylko 1:0. - Jeśli chodzi o naszego kolejnego rywala, analizujemy nagrania, ale wiemy, że w tak wymagającej lidze, łączącej technikę z dużą dawką fizycznej gry, czeka nas bardzo trudne spotkanie. Dodatkowo to pierwsza kolejka więc postawa drużyn na początku rozgrywek to też znak zapytania - dodał trener Sorato.

Faworytem spotkania na pewno będą podopieczni Marcosa Sorato, ale początek sezonu zawsze jest nie wiadomą. Jak będzie przekonamy się już w niedzielę 30 sierpnia. Początek meczu o 17. Transmisja na oficjalnym kanale YouTube FOGO Futsal Ekstraklasy. ©



Eurobus z nowym trenerem Marcosa Sorato zaczyna sezon

KOSZYKÓWKA

Zaczynamy drugi etap eliminacji mistrzostw świata. Przed nami Izrael

Paweł Wiśniewski

Dzisiaj, w meczu otwierającym drugi etap eliminacji mistrzostw świata 2027, reprezentacja Polski koszykarzy zmierzy się w hali „Xiaomi Arena” w Rydze z Izraelem.

Podopieczni trenera Igora Milicicia pokonali Izrael w trzech ostatnich meczach o punkty, w tym dwóch

w fazie grupowej mistrzostw Europy - w Pradze w 2022 roku 85:76 i przed rokiem w Katowicach 66:64, gdy obydwie drużyny przystępowały do rywalizacji z kompletem zwycięstw w grupie D.

W ostatnim sparingu Izrael przegrał w minioną niedzielę w Tbilisi z Gruzją 90:101.

Nasza reprezentacja zagra już z Andrzejem Plutą, który od nowego sezonu będzie zarabiał w hiszpańskiej

Gironie. Zabraknie natomiast Łukasza Kolendy (Bàsquet Manresa).

W ekipie rywali nie zobaczymy m.in. lidera Deni Avdiji - najlepszego strzelca Portland Trail Blazers w lidze NBA.

Spotkanie w Rydze, ze względu na sytuację polityczną w Izraelu, odbędzie się decyzją FIBA bez udziału kibiców. W dwudziestu dotychczasowych meczach obu zespołów mamy bilans... 10-10.



Do reprezentacji Polski koszykarzy dołączył Andrzej Pluta - najlepszy zawodnik (MVP) sezonu zasadniczego ekstraklasy i finałów MP

SPORT

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 1. LIGA

Stal Rzeszów na dnie tabeli, a jutro zagra mocno osłabiona

Tomasz Ryzner

Dwa punkty, 3 strzelone gole, 12 straconych – tak wygląda bilans Stali Rzeszów po 5 kolejkach. Biało-niebiescy zajmują ostatnie miejsce w tabeli, mają problemy kadrowe, a już jutro czeka ich wyjazdowy mecz Unii Skierniewice. Trudno przed nim o optymizm...

Stal ma kłopot ze stwarzaniem klarownych okazji bramkowych, a jakby tego było mało traci kolejnych napastników. Aleksander Buksa od dwóch tygodni leczy kontuzję stawu skokowego. Jonathan Junior urazu niby nie doznał, ale w meczu przeciw Ruchowi Chorzów nie było go nawet w kadrze meczowej.

– Jonathan borykał się z problemami przez cały okres przygotowań. W trzech meczach wychodził do gry, można powiedzieć, trochę tak na alibi. Podjęliśmy decyzję, że albo go leczymy dalej, albo nie, bo trudno nam uchwycić jego dyspozycję. Jemu samemu też trudno zorientować się, co się dzieje – poinformował coach biało-niebieskich, który nie nazwał jednak rodzaju kłopotów zdrowotnych Brazylijczyka.

Marcin Listkowski jest autorem jedynej, jak do tej pory, bramki Stali zdobytej z gry. W ostatniej minucie meczu ze Ślązakami środkowy pomocnik dał się sprowokować Filipowi Wójcikowi. Doszło do przepychanki, stalowiec machnął dłonią w stronę twarzy chorzowianina, nie trafił, ale



- Traciliśmy zdecydowanie za dużo sił na odbiór piłki - komentował po meczu z Ruchem Marek Zub. Nz. Mateusz Leniart (środku) i Sean Goss

rywal odstawił dramatyczną scenkę teatralną. Jako że liczy się zamiar, sędzia Piotr Rzucidło z Warszawy zastosował wobec naszego piłkarza najwyższy wymiar kary, wyjmując z kieszonki czerwoną kartkę.

– Działo się to blisko naszej ławki rezerwowych. Podstawy do kary były, ale mogły dodać, że arbiter nie popisał się reflekssem. Mógł całą przepychankę zdecydowanie wcześniej przerwać – zauważył trener zespołu znad Wisłoka, który w meczu w Skierniewicach (i pewnie nie tylko w nim) będzie musiał postawić na pozycji nr 8 kogoś z nieopierzonych nastolatków. – Jest do tego trzech kandydatów. Na razie nie wiem, którego zawodnika ostatecznie wybierzemy – stwierdził Marek Zub.

Nasz team już jutro zmierzy się z Unią, która potrafiła u siebie ograć Arkę Gdynia. Kibicom niełatwo o optymizm, ale zawsze mogą podeprzeć się historią. Trzy lata temu stalowcy znajdowali się w podobnej, a nawet gorszej sytuacji – po 5 kolejkach mieli na koncie punkt. W 6. kolejce mierzyli z Chrobrym Głogów (fakt, że u siebie) i wyrwali wygraną 2:1. Gola strzelił Szymon Łyczko, a w 90. minucie za 3 punkty trafił Szymon Kądziołka. Obaj liczyli sobie wtedy po 17 lat. W obecnej ekipie Stali też roi od nastolatków. Na razie zbierają minuty, które dobrze robią ich wartości na transferowym rynku. Może jednak czas, aby zaczęli robić też konkretne liczby. Staną się wtedy niepomniemi dorośli... ©

• Jean Franco Sarmiento dołączył do JKS-u Jarosław - napastnik z Kolumbii ostatnio był zawodnikiem 1-ligowej Polonii Bytom.

SKOKI DO WODY

6 finałów i 8. miejsce Polski w klasyfikacji olimpijskiej podczas mistrzostw Europy

Oprac. MJ

W rozegranych w Paryżu mistrzostwach Europy w skokach do wody reprezentacja Polski liczyła siedmiu zawodników, z czego aż sześciu reprezentowało KSW Stal Rzeszów. Biało-Czerwoni wystartowali w 10 konkurencjach, sześciokrotnie awansując do finałów. Polska zajęła 8. miejsce w klasyfikacji olimpijskiej spośród 29 startujących państw.

Na paryskich mistrzostwach Europy Polskę reprezentowali: Andrzej Rzeszutek, Kacper Lesiak, Robert Łukaszewicz, Kaja Skrzek, Aleksandra Błażowska, Maria Łukaszewicz (wszyscy KSW Stal Rzeszów) oraz Maciej Bujak z COSW Częstochowa. Dla polskich skoków do wody były to jedne z najmocniej obsadzonych mistrzostw Europy w historii. W 10 konkurencjach, w których wystąpili reprezentanci Polski, aż sześć zakończyło się awansem do finału, a cztery przyniosły rekordy życiowe.

Najwyżej sklasyfikowanym polskim zawodnikiem był Andrzej Rzeszutek, który zajął 7. miejsce w finale trampoliny 1 m. Największy powód do optymizmu dał jednak występ Kai Skrzek. Zawodniczka KSW Stal Rzeszów awansowała do finału trampoliny 3 m, gdzie zajęła 8. miejsce, ustanawiając rekord życiowy. W tak mocno obsadzonych mistrzostwach Europy to niezwykle wartościowy rezultat, który pokazuje, że Kaja może w kolejnych sezonach realnie włączyć się do walki o olimpijską kwalifikację.

W konkurencji synchronicznej kobiet na trampolinie 3 m Kaja Skrzek i Aleksandra Błażowska zajęły 5. miejsce. Polki ustanowiły rekord życiowy i znalazły się w finale. Finałowy występ zaliczyli także Robert Łukaszewicz i Maciej Bujak, którzy w synchronicznych skokach z wieży 10 m zajęli 6. miejsce, również poprawiając rekord życiowy. W konkurencji synchronicznej MIX na trampolinie 3 m Kacper Lesiak i Aleksandra Błażowska zajęli 8. miejsce i awansowali do finału. Polska drużyna w składzie Andrzej Rzeszutek, Kaja Skrzek, Maciej Bujak i Maria Łukaszewicz zajęła także 4. miejsce w konkurencji TEAM

EVENT, ustanawiając rekord życiowy.

Choć sześć finałów i 8. miejsce Polski w klasyfikacji olimpijskiej są wartościowymi rezultatami, reprezentacja liczyła na jeszcze lepsze wyniki. W poprzednich dwóch edycjach mistrzostw Europy Polacy zdobywali medale, dlatego w Paryżu apetyty były większe. – Na pewno pozostaje pewien niedosyt, bo w dwóch poprzednich edycjach mistrzostw Europy przywoziliśmy medale i również w Paryżu chcieliśmy powalczyć o podium. Najbliżej był Andrzej Rzeszutek na trampolinie 3 m. Do ostatniego skoku eliminacji był w grze o finał, niestety ten skok nie wyszedł tak, jak powinien. W przypadku synchro kobiet również liczyliśmy na walkę o medal. Dziewczyny ustanowiły rekord życiowy, ale dwa słabsze skoki Oli pozbawiły je szansy na podium – mówi Andrzej Kozdrański.

W Paryżu nie zabrakło jednak wyników, które dają nadzieję na kolejne sezony. Szczególnie dobrze zaprezentowała się Kaja Skrzek, która na trampolinie 3 m ustanowiła rekord życiowy i awansowała do finału. – Kaja pokazała w Paryżu, że stać ją na rywalizację z najlepszymi zawodniczkami Europy. Rekord życiowy i miejsce w finale na 3-metrowej trampolinie to bardzo dobry sygnał przed kolejnym sezonem. Ten wynik daje jej realne podstawy, żeby myśleć o walce o kwalifikację olimpijską – podkreśla Andrzej Kozdrański.

Bardzo dobrze zaprezentowali się również Robert Łukaszewicz i Maciej Bujak, którzy w synchronicznych skokach z wieży 10 m zajęli 6. miejsce, ustanawiając rekord życiowy. Przed reprezentacją kolejne ważne miesiące. Przyszłoroczne mistrzostwa Europy będą miały szczególne znaczenie, ponieważ rywalizacja będzie toczyć się również o olimpijskie kwalifikacje.

Przyszłoroczne mistrzostwa Europy zapowiadają się niezwykle ciekawie. To będzie już bezpośrednia walka o kwalifikację olimpijską, więc poziom powinien być bardzo wysoki. W konkurencjach indywidualnych tylko zwycięstwo daje bezpośrednią kwalifikację na igrzyska. To pokazuje, jak trudne zadanie czeka zawodników – dodaje Andrzej Kozdrański. ©

SIATKÓWKA

Kolejny weekend z plażową siatkówką w Rzeszowie

oprac. Michał Czajka

W najbliższy piątek wystartuje turniej ORLEN Finał Mistrzostw Polski w Siatkówce Plażowej Rzeszów 2026.

Szesnaście najlepszych w Polsce par siatkarek i dwadzieścia cztery najlepsze w Polsce pary siatkarzy, cztery boiska i trzy turniejowe dni – zbliża się ORLEN Finał Mistrzostw

Polski w Siatkówce Plażowej. Najbliższy weekend Rzeszów będzie areną zmagania najlepszych polskich duetów – wydarzenie w stolicy Podkarpacia zamknie tym samym sezon w 2026 roku.

Rywalizacja najlepszych toczyć się będzie na czterech boiskach. W zmaganiach siatkarek rozegrane zostanie 30 spotkań, natomiast w turnieju siatkarów będzie ich 46. Najważniejsze spotkania rozegraną

zostaną w niedzielę. Dzień otworzą ćwierćfinały, natomiast mecze medalowe rozegrane zostaną od wczesnego popołudnia. Wszystko rozpocznie się natomiast w piątek o godz. 9.

– Znamy już to miejsce, boiska i ich specyfikę, więc nie musimy poświęcać czasu na osvajanie się z nowymi warunkami. Wiemy, czego możemy się spodziewać, a znajomość podłoża, otoczenia czy samej organizacji turnieju pozwala też zdjąć trochę stresu związanego z nieznanym – mówi Aleksandra Gromadowska, mistrzyni Polski z ubiegłego roku.

©